



Wernisaż pierwszej wystawy prac dyplomowych
absolwentów Wydziału Architektury PK w Pałacu Sztuki w Krakowie
29 stycznia 2015 r.



NASZA POLITECHNIKA

numer 2 (138) luty 2015

W numerze:

Słowo rektora.....	2	Delegacje chińskich uczelni na PK.....	17
TEMAT NUMERU: AKADEMICKIE WROTA BIZNESU		Rozstrzygnięcie konkursu na zagospodarowanie „Białych Mórz”	18
Inkubowanie służby wiedzy — <i>Lesław Peters</i>	3	VII Seminarium „Dni Transportu” na PK.....	19
Trójwymiarowy biznes.....	5	WFMil w eksperymencie globalnego nauczania.....	20
INFORMACJE		ARTYKUŁY	
Kronika.....	6	Wiedza zdobywana na szlakach Europy — <i>Kazimierz Flaga</i>	21
Rektor i Senat PK.....	6	Duch miejsca — <i>Lesław Peters</i>	23
Pracownicy PK		KALEJDOSKOP	
Doktor habilitowany.....	7	Wręczenie Nagrody im. Jerzego Ciesielskiego.....	24
Doktorzy.....	8	Nowy szef Samorządu Studenckiego PK.....	24
Nominacja i medal dla Zbigniewa Myczkowskiego.....	8	Wyprawa za Wielki Kaukaz.....	25
Medal dla Zbigniewa Porady.....	8	Mostowcy podsumowali dwie wyprawy.....	27
Wspomnienie.....	9	Z archiwum Jana Zycha	
Nagroda ministra nauki dla prof. Aleksandra Böhma.....	10	Turniej Czterech Bloków.....	27
Nagroda dla Piotra Michorczyka.....	10	Trzy jubileusze olimpijskie w Krakowie.....	28
Prof. Anna Mitkowska otrzymała Nagrodę im. Gerarda Ciołka.....	11	O Politechnice Krakowskiej napisali.....	29
Ireneusz Baran na czele Komitetu Wykonawczego EWGAE.....	11	Plakaty Tomasza Bogusławskiego w Galerii WM.....	30
Nagrody dla pracowników PK.....	12	Galeria „Gil”	
Porozumienie PK z Urzędem Dozoru Technicznego.....	14	Gruzja — Armenia 2014 — fotografie Jana Zycha.....	31
Laboratorium badawczo-rozwojowe budownictwa modułowego..	14	Galeria „Kotłownia”	
Rozwija się współpraca PK z Azotami w Tarnowie.....	15	„Przemijanie” — malarstwo Anny Lewińskiej.....	31
WIEiK w dialogu z pracodawcami.....	15	Na koniec numeru.....	32
Prace dyplomowe w świątyni sztuki.....	16		



NASZA POLITECHNIKA

Miesięcznik Politechniki Krakowskiej im. Tadeusza Kościuszki.
Ukazuje się od 1997 roku.

Adres redakcji: Politechnika Krakowska, ul. Warszawska 24, 31–155 Kraków
tel.: (12) 628 25 08; e-mail: naszapol@pk.edu.pl
<http://nasza.pk.edu.pl>

Kolegium redakcyjne: REDAKTOR NACZELNY — Lesław Peters
SEKRETARZ REDAKCJI — Katarzyna Tyńska
REDAKTORZY — Katarzyna Baron-Lisiakiewicz, Renata Dudek, Danuta Zajda, Jan Zych

Opracowanie graficzne: Kolegium Redakcyjne i Wydawnictwo PK
Projekt winiety tytułowej: Magdalena Orczyk

Skład: Wydawnictwo PK

Druk: Dział Poligrafii PK
Nakład: 800 egz.

Za treść nadesłanych materiałów odpowiadają autorzy. Redakcja zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów i zmian redakcyjnych. Materiałów nie zamówionych nie zwraca się.

Nasza okładka: Zdobywczynię pierwszego miejsca w konkursie na zagospodarowanie terenu dla uczestników Światowych Dni Młodzieży w Krakowie w 2016 roku — Karolina Mazurek (z lewej) i Justyna Snakowska — wraz ze swoim zwycięskim projektem. (Więcej o konkursie piszemy na s. 18–19). Fotografował: Jan Zych.

Słowo rektora

Drodzy Pracownicy, Studenci i Wychowankowie oraz Przyjaciele Politechniki Krakowskiej

Politechnika Krakowska zyskała nowe pole do rozwijania działalności badawczej i dydaktycznej. 1 lutego 2015 r. w strukturę naszej uczelni został włączony Ośrodek Badawczo-Rozwojowy Budowy Urządzeń Chemicznych CEBEA. Decyzję podjęła Rada Ministrów RP po długim procesie legislacyjnym i dogłębnych analizach z udziałem przedstawicieli ministra gospodarki (sprawującego nadzór na instytucjami badawczymi) i obu łączących się podmiotów. To pionierskie w Polsce przedsięwzięcie jest zgodne z duchem czasu.

Szanse na sukces w konkurencyjnym świecie nauki mają dziś tylko mocne zespoły badawcze, czerpiące z dorobku przeszłości i wyposażone w nowoczesne narzędzia pracy. Z kolei na rynku pracy poszukiwani są inżynierowie z wiedzą i kompetencjami, ale też praktycznymi umiejętnościami, zdobytymi już w czasie studiów. Połączenie CEBEA i Politechniki Krakowskiej zwiększa potencjał uczelni zarówno w obszarze badań, jak i dydaktyki.

Ośrodek Badawczo-Rozwojowy Budowy Urządzeń Chemicznych CEBEA w Krakowie został utworzony w 1971 r., po przekształceniu istniejącego od 1946 r. Centralnego Biura Konstrukcyjnego Urządzeń Chemicznych. Od 2011 r. pełnił funkcję instytutu badawczego. W skład CEBEA od 1981 r. wchodzi Zakład Produkcji Doświadczalnej w Bochni, zajmujący się produkcją urządzeń chłodniczych. W 2012 r. z inicjatywą włączenia ośrodka w struktury PK wystąpił jego dyrektor. Projekt włączenia i podjęte w związku z nim działania pozytywnie zaopiniował Senat PK. Stan majątkowy i organizacyjno-prawny instytutu oceniła specjalna komisja powołana przez ministra gospodarki. Uznała ona, że włączenie ośrodka do PK jest rozwiązaniem najbardziej racjonalnym, chroniącym dotychczasowy dorobek instytutu i gwarantującym właściwe jego wykorzystanie w przyszłości. Takie połączenie przyniesie też korzyści pracownikom i studentom Politechniki Krakowskiej. Będą oni mogli odąd korzystać z większej bazy infrastrukturalnej, służącej badaniom i dydaktyce. O tej sprawie będę wkrótce szerzej informować na łamach „Naszej Politechniki”.

PK uczestniczy w wielu inicjatywach służących konsolidacji środowiska naukowego wokół istotnych dla kraju i regionu przedsięwzięć badawczych i gospodarczych. Jedną z takich inicjatyw jest utworzenie związku uczelni z udziałem Akademii Górniczo-Hutniczej, Uniwersytetu Rolniczego w Krakowie i Politechniki Krakowskiej. Prace nad tym projektem intensyfikują się, powstają wstępne propozycje aktów prawnych, powołujących związek i regulujących zasady jego działania. Będą one

poddane szerokim konsultacjom w społecznościach akademickich trzech uczelni krakowskich, które chcą utworzyć związek. Do tej sprawy także powrócę.

Luty — to miesiąc sesji egzaminacyjnej, obron prac dyplomowych oraz rekrutacji na studia II stopnia. W tym roku dodatkowo mamy ocenę nauczycieli akademickich. Wszystkie wymienione wydarzenia zasługują na oddzielne, obszernie omówienie, ale na pierwszy plan wysuwa się ocena pracowników. Gdy piszę te słowa, nie znam jeszcze wyników oceny, ale wiem, że towarzyszą jej duże emocje, wynikające z większych niż wcześniej wymagań. Większych, ale dostosowanych do zasad, według których jesteśmy oceniani podczas ewaluacji jednostek naukowych. Nie muszę chyba przypominać szczegółowo, jakie były wyniki ostatniej oceny parametrycznej wydziałów PK... Zgodnie z zapowiedzią z maja 2013 r. po tegorocznej ocenie pracowników Senat PK — uwzględniając zdobyte doświadczenia — dokona korekt w zasadach oceny. Na grudniowym posiedzeniu Senatu padła deklaracja, że dyskusja na ten temat odbędzie się w marcu.

W tym roku po raz pierwszy zorganizowaliśmy „Konkurs o Złoty Indeks Politechniki Krakowskiej”. To dwuetapowy turniej wiedzy z matematyki i chemii dla maturzystów z całej Polski. Jego stawką są dodatkowe punkty w rekrutacji na PK. Celem konkursu jest zwrócenie szczególnej uwagi młodzieży na wartość przedmiotów ścisłych w edukacji i przygotowaniu do podjęcia studiów technicznych. Jest to także inicjatywa służąca promocji naszej uczelni. Pierwsza edycja konkursu cieszyła się dużym zainteresowaniem, w pierwszym etapie rywalizacji wzięło udział ponad 150 uczestników. Liczymy, że z każdym rokiem konkurs będzie cieszył się większą popularnością.

Dzięki organizacji Konkursu „Tadeusz Kościuszko — inżynier i żołnierz” mamy pozytywne doświadczenia z podejmowania tego typu inicjatyw skierowanych do młodzieży. W tym roku odbędzie się jego czwarta edycja. Mamy nadzieję, że grono uczestników będzie tak liczne jak w ubiegłych latach. Dbalność o rozszerzanie wiedzy o Patronie naszej uczelni to nasz obowiązek.

Tradycyjnie już w styczniu na większości wydziałów odbyły się spotkania integracyjne, organizowane przez studentów. Ten piękny zwyczaj godny jest kultywacji, tym bardziej że spotkania te odbywają w kulturalnej i bardzo miłej atmosferze. Swój bal — siódmy z kolei — zorganizowało także Stowarzyszenie Wychowanków Politechniki Krakowskiej.

Kazimierz Furtak

AKADEMICKIE WROTA BIZNESU

Inkubowanie służy wiedzy

Nawet mając świetny pomysł, nie jest łatwo rozpocząć działalność gospodarczą na własny rachunek, ale na Politechnice Krakowskiej już wiele osób uzyskało pomoc w założeniu własnej firmy

W tym roku minie pięć lat od rozpoczęcia działalności przez Akademicki Inkubator Przedsiębiorczości Politechniki Krakowskiej. Zdażył on już zaznaczyć wyraźnie swoją obecność na mapie akademickiej Krakowa. Dziś jest postrzegany jako jedna z najlepszych jednostek tego typu w mieście, o czym świadczy chociażby fakt, że przyciąga osoby nie tylko związane z naszą uczelnią.

Wartość pomocnej dłoni

Uczelnia techniczna — to naturalna wylęgarnia innowacyjnych, często nieszablonowych pomysłów. Niejednokrotnie rodzą się one w głowach młodych, początkujących pracowników nauki i studentów starszych lat studiów, czego najlepszym przykładem jest sławna już Cyber-Ryba — podwodny robot poruszający się w sposób do złudzenia przypominający ten, w jaki robią to żywe ryby, skonstruowany kilka lat temu przez studentów Wydziału Mechanicznego Politechniki Krakowskiej.

Niejedynaki pomysł — to potencjalny produkt rynkowy. Jednak zdolności wynalazcze nie zawsze idą w parze ze smykałką do biznesu. A nawet sama smykałka często nie wystarcza w polskiej rzeczywistości gospodarczej. Rzeczywistości, która skutecznie może zniechęcić młodego człowieka zamierzającego rozpocząć działalność biznesową na własny rachunek. W takiej sytuacji pomocna dłoń wyciągnięta do autora wartościowego pomysłu może przesądzić o powodzeniu jego zamiaru otwarcia firmy. Rolę takiej pomocnej dłoni spełniają inkubatory przedsiębiorczości.

Na znaczenie inkubatorów przedsiębiorczości można patrzeć przez pryzmat sukcesów odnoszonych przez poszczególne osoby korzystające na początku swej drogi w biznesie z tego typu wsparcia. Ale warto też spojrzeć z punktu widzenia całej gospodarki. Jej rozwój generowany jest głównie przez małe i średnie przedsiębiorstwa. To one — nie tylko zresztą w Polsce — są motorem zmian, gdyż mając stosunkowo niewiele do stracenia, są częściej niż duże przedsiębiorstwa i korporacje gotowe podejmować ryzykowne decyzje. Tak więc wspierając tworzenie małych, początkujących firm, opartych na wiedzy, inkubatory przedsiębiorczości stają się swoistym kołem zamachowym gospodarki.

Rośnie metraż, przybywa firm

Na Politechnice Krakowskiej Akademicki Inkubator Przedsiębiorczości powołany został na podstawie uchwały Senatu



Fot.: Jan Zych

z listopada 2009 r. i rozpoczął działalność w połowie 2010 r. Jego siedzibę utworzono na terenie osiedla domów studenckich PK w Czyżynach, co stanowiło swoistą zachętę do korzystania z usług jednostki przez najmłodszą część społeczności uczelni, potencjalnie zainteresowaną uruchomieniem własnego przedsiębiorstwa.

Swoje funkcjonowanie AIP PK rozpoczął od lokalu o powierzchni 54 m². Dziś dysponuje powierzchnią 187 m², z czego 125 m² przeznaczone jest dla firm, które metraż ten wynajmują od AIP. Reszta służy do celów biurowych. Wszystkie pomieszczenia AIP wyremontował i wyposażył ze środków własnych, nie obciążając tym budżetu uczelni. Na wyposażenie jednostki w sprzęt komputerowy i pokrycie kosztów jej promocji pozyskano trzy dotacje Ministerstwa Gospodarki w łącznej kwocie 50 tys. złotych.

Inkubator oferuje nie tylko pomieszczenia dla firm, ale także salę konferencyjną wyposażoną we wszelkiego rodzaju udogodnienia potrzebne do prowadzenia szkoleń na wysokim poziomie oraz dysponuje 13 stanowiskami do prowadzenia szkoleń komputerowych.

Z oferty inkubacji na Politechnice Krakowskiej skorzystało dotąd 25 firm. Ponadto dzięki różnym projektom unijnym 90 osób (m.in. doktoranci) uzyskało w AIP PK pomoc doradczą i szkoleniową w zakresie zakładania i prowadzenia działalności gospodarczej. Obecnie w AIP działa 16 firm. O sukcesie mogą mówić szczególnie dwie z nich — Delta Prototypes Michał Łatacz oraz Mimesis Technology Sp. z o.o. — które pozyskały finansowanie zewnętrzne z tzw. *venture capital*, co niewątpliwie dodatkowo potwierdza wartość tych start-upów. Firmy te, zresztą, są bardziej wymagające od pozostałych, bowiem w pomieszczeniach uzyskanych od AIP budują prototypy swych

Fot.: Jan Zych



innowacyjnych rozwiązań. Dyrektor AIP PK Agnieszka Gołąb oczekuje, że o firmach tych będzie jeszcze głośno, a ich sukces przełoży się na promocję marki Politechniki Krakowskiej.

Sześć z funkcjonujących obecnie w AIP PK firm zostało założonych przez naukowców. Dwie z nich — SMG Ekspert oraz Aleksandra Fricze, Karolina Furyk-Grabowska 3D Fly — powołały do życia osoby pracujące na Wydziale Mechanicznym PK. Dwie następne — Parafarmat Sp. z o.o. oraz Centrum Bionanotechnologii i Innowacyjnych Technik im. Richarda P. Feynmana Sp. z o.o. — utworzyły osoby z Wydziału Inżynierii i Technologii Chemicznej PK.

Na podkreślenie zasługuje fakt, że ofertę inkubatora Politechniki Krakowskiej wybrało też dwóch pracowników Akademii Górniczo-Hutniczej, chociaż uczelnia ta prowadzi własną jednostkę inkubacyjną. Pracownicy AGH w ramach AIP PK utworzyli firmy Polmeco Sp. z o.o. oraz Krzysztof Sztwiertnia CrystOrient.

W kręgu doradztwa i szkoleń

Pomoc w zakładaniu i prowadzeniu na wstępnym etapie przedsiębiorstw innowacyjnych, łącznie z udostępnianiem na ten cel lokali, to podstawowa i najbardziej widoczna, ale przecież nie jedyna forma działalności inkubatora Politechniki Krakowskiej. W ciągu tych pierwszych kilku lat swego istnienia zrealizował on całą serię różnych przedsięwzięć,

również służących rozwijaniu prywatnych przedsięwzięć biznesowych.

Jeden z nich to projekt „Twój biznes — Twoja przyszłość”. Jego efektem było założenie 40 firm, połączone z przekazaniem im dofinansowania na poziomie około 2 mln złotych. To pokaźne wsparcie było możliwe dzięki pozyskaniu środków Unii Europejskiej w ramach programu Kapitał Ludzki. Realizując projekt „SPIN — Skuteczny przedsiębiorca i naukowiec” przeszkolono 40 pracowników naukowych z zakresu zakładania firm, w rezultacie czego powstało 10 firm innowacyjnych. Z kolei „Akademia przedsiębiorczości” służyła doradztwem finansowym i prawnym. W jej ramach zorganizowano serię szkoleń dla pracowników i studentów PK pod hasłem „Klub mówcy biznesowego”. Był też „Turniej gier biznesowych”, czyli seria szkoleń połączonych z symulacjami z zakresu ekonomii i zarządzania.

Ważnym projektem jest „Bon na innowacje”. Z budżetu tego programu prowadzonego przez Polską Agencję Rozwoju Przedsiębiorczości można realizować usługi dotyczące wdrożenia lub rozwoju produktu bądź technologii, świadczone przez jednostkę naukową. Wymaga to jednak wcześniejszego znalezienia przedsiębiorcy gotowego podjąć współpracę z jednostką naukową, aby ubiegać się o stosowne dofinansowanie. Inkubatorowi PK udało się zainteresować projektem 10 firm z terenu Małopolski, dla których przygotowano zostały wnioski o dofinansowanie przez PARP. Każda z firm otrzymała wsparcie w wysokości 15 tys. zł, a następnie wykorzystywała je we współpracy z pracownikami naukowymi PK.

Obecnie realizowany w AIP PK jest projekt „Transfer innowacji — wzmocnienie powiązań sfery B+R z przedsiębiorcami”. Polega on na prowadzeniu doradztwa świadczanego przez pracowników naukowych PK firmom z terenu Małopolski. Do końca 2014 r. zrealizowano ponad 50 transferów wiedzy między naukowcami a przedsiębiorcami oraz przeszkolono ponad 100 pracowników. Plan zakłada, że do końca kwietnia 2015 r. doradztwem objętych zostanie 80 firm z terenu Małopolski.

Warto też wspomnieć o projekcie obejmującym szkolenia dla osób w wieku 50+. Wykracza on wprawdzie poza główny nurt działalności inkubatora PK, ale jest dla jednostki atrakcyjny pod względem finansowym. W ramach tego przedsięwzięcia przeszkolono w zakresie podstaw korzystania z komputera i programów biurowych 130 osób.

Oferta dla najmłodszych

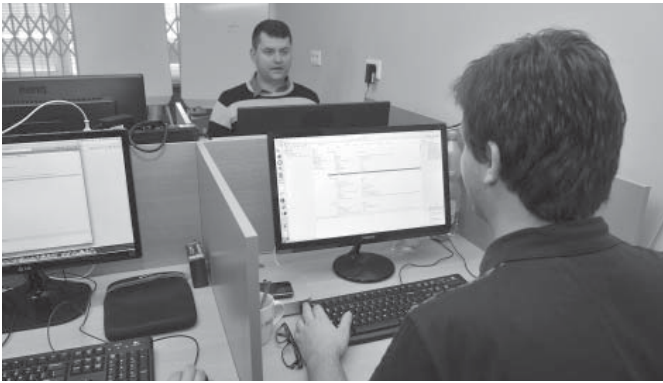
W zeszłym roku Akademicki Inkubator Przedsiębiorczości PK stworzył swoje podwoje przed uczniami szkół podstawowych. Zorganizowano dla nich Akademię Profesora Trybika z cyklem kreatywnych zajęć służących przybliżaniu dzieciom świata nauki.

Zajęcia prowadzi się dla dwóch grup wiekowych — uczniów klas 1–3 oraz uczniów klas 4–6. Poziom i forma lekcji są dostosowane do wieku młodych słuchaczy, a wykładowcy starają się przekazywać wiedzę poprzez zabawę. Zakres poruszanych tematów jest szeroki, od ekonomii po astronomię. Szczególny nacisk kładzie się na zagadnienia związane z kierunkami kształcenia na PK. Chodzi o to, aby zaszczepić dzieciom zainteresowanie tymi problemami techniki, którymi zajmuje się nasza uczelnia. Gdy dorosną, zapewne część z nich pomyśli o podjęciu studiów na PK.



Fot.: Agnieszka Gołąb

Fot.: Jan Zych



Trójwymiarowy biznes

Z oferty Akademickiego Inkubatora Przedsiębiorczości PK korzysta 3D Fly, firma którą utworzyły doktorantka PK Karolina Furyk-Grabowska i absolwentka PK Aleksandra Fricze. W ciągu niespełna roku działalności firma zdobyła duże doświadczenie w zakresie druku 3D.

Firma posiada w AIP powierzchnię biurową. Wykorzystując możliwość, jakie stwarza metoda druku 3D, oferuje usługi w takich dziedzinach, jak: architektura, medycyna, odlewnictwo, wytwarzanie prototypów, sztuka.

W szczególności duży wybór usług 3D Fly proponuje w zakresie wykonywania makiet architektonicznych. Modelowanie projektów architektonicznych w trzech wymiarach to doskonały sposób przedstawiania piękna kształtu oraz pobudzanie wyobraźni klienta poprzez wizualizację efektu końcowego. Makiety architektoniczne pomagają weryfikować początkowe założenia projektowe oraz zamieniają często trudny do odczytania rysunek techniczny w trójwymiarową bryłę. Dzięki zastosowaniu wysokiej klasy sprzętu oraz wsparciu oprogramowania komputerowego technologia druku przestrzennego umożliwia uzyskiwanie elementów o różnych gabarytach i barwach. Wydruki budynków, w tym również wykonanych z półprzezroczystych fabrykatów, uzyskiwane są w szerokiej gamie kolorystycznej.

Na pograniczu medycyny i techniki powstaje wiele modeli związanych z uzupełnianiem ubytków tkankowych i kostnych. Protetyka oferowana przez firmę 3D Fly łączy wysoką jakość technologii i niskie koszty wytwarzania. Firma świadczy usługi w zakresie protetyki stomatologicznej, ortopedycznej czy wspierającej optykę okularową. W ofercie są zarówno trójwymiarowe projekty narządów i układów kostnych, stanowiące pomoc dydaktyczną dla przyszłych lekarzy, jak również modele tworzone na podstawie zdjęć tomograficznych, umożliwiające rzetelne i dokładne planowanie zabiegów chirurgicznych.

Używana w firmie metoda druku FDM pozwala w sposób szybki i tani wykonywać prototypy elementów, dzięki którym na dalszych etapach produkcji możliwe jest uzyskanie matrycy odlewniczej. Wykonanie prototypu metodą konwencjonalną jest zazwyczaj bardzo czasochłonne i kosztowne. Prototyp 3D może łączyć w sobie wysoką jakość, krótki czas wykonania oraz konkurencyjną cenę. Modele końcowe wykonane na bazie prototypu 3D pozwalają rzetelnie zweryfikować projekt oraz wprowadzić ewentualne poprawki w konstrukcji jeszcze przed rozpoczęciem produkcji.

Drukarki 3D znajdują zastosowanie w przemyśle jubilerskim. Firma 3D Fly swoim klientom pozwala personalizować biżuterię zgodnie z ich wymaganiami poprzez tworzenie indywidualnych wyrobów o określonych kształtach i kolorach. Druk trójwymiarowy ma również rzeszę zwolenników w świecie sztuki. Tej grupie klientów firma gwarantuje materializowanie wykreowanych przez nich wizji zgodnie z ich oczekiwaniami.

Założycielki 3D Fly twierdzą, że jedynym ograniczeniem dla ich firmy jest wyobraźnia klienta.

(R.)

Czas na „prototypownię”

Występując na posiedzeniu Senatu PK w grudniu 2014 r., dyrektor Agnieszka Gołąb tak podsumowywała dotychczasową działalność AIP PK: — *Udzieliliśmy wsparcia finansowego na kwotę ponad 3 mln złotych z przeznaczeniem na zakładanie i prowadzenie firm, przeprowadziliśmy ponad 60 transferów wiedzy i technologii, przeszkoliliśmy ponad 500 osób, z oferty inkubacji skorzystało 25 firm, a ponad 90 skorzystało z usług związanych z uruchomieniem działalności gospodarczej.*

W planach AIP PK na najbliższy okres jest m.in. pozyskanie pomieszczeń w celu stworzenia „prototypowni”. Z przeprowadzonego badania rynku wynika bowiem, że o ile firmom oferuje się dostatecznie dużo lokali biurowych, o tyle jest bardzo mało pomieszczeń mogących stanowić zaplecze technologiczne, gdzie firmy mogłyby wykonywać i testować swoje produkty. Poza tym w inkubatorze PK rozwijane będą dotychczasowe formy aktywności. Jednym z głównych zadań jest zwiększenie liczby inkubowanych firm.

Pozycja, jaką firmy te osiągną w przyszłości na rynku, będzie bodaj główną, ale przecież nie jedyną miarą sukcesu inkubatora Politechniki Krakowskiej. Będzie nią między innymi również rzecz tak niewymierna, jak satysfakcja licznych młodych naukowców z pokonania trudnej drogi, która wiedzie do posiadania własnego biznesu. Można mieć nadzieję, że owa satysfakcja przekładać się będzie na stale rosnące zainteresowanie ofertą Akademickiego Inkubatora Przedsiębiorczości Politechniki Krakowskiej, a w konsekwencji na dobrą markę naszej szkoły jako uczelni otwierającej swym wychowankom drogę do sukcesu zawodowego nie tylko na płaszczyźnie teoretycznej, ale i w praktyce.

Lesław Peters

Fot.: Jan Zych



Kronika

Styczeń

- 8 | Uroczystość wręczenia Nagrody im. Sługi Bożego Jerzego Ciesielskiego zorganizowana przez Tygodnik Rodzin Katolickich „Źródło”. Oplatek Uniwersytetu Trzeciego Wieku PK, połączony ze wspólnym kolędowaniem pracowników PK i Chóru PK „Cantata”.
- 9 | Nadzwyczajne posiedzenie Rady Nadzorczej Krakowskiego Parku Technologicznego.
- 10 | Grand Prix Wydziału Inżynierii Środowiska w Narciarstwie Alpejskim 2015 w Spytkowicach.
- 10 | Spotkanie uczestników wypraw mostowych „Gruzja — Armenia 2014” i „Afryka Południowa 2014”, połączone z otwarciem wystawy fotografii Jana Zycha „XX Europejska Wyprawa Mostowa Gruzja — Armenia 2014” w Galerii PK „Gil”.
- 12 | Uroczystość podpisania deklaracji inaugurującej współpracę rektorów krakowskich uczelni w zakresie zagospodarowania terenów po-przemysłowych na terenie dawnego kombinatu Huty im. T. Sendzimira w Krakowie.
- 14 | Posiedzenie Zarządu i Rady Nadzorczej Fundacji Młodych Talentów Profesora Janusza Magiery.
- 14 | Wizyta delegacji chińskiej z Tianjin Polytechnic University na PK.
- 16 | Grand Prix Wydziału Architektury w Narciarstwie Alpejskim 2015 w Lubomierzu.
- 16 | „Bal Łódowca 2015” — spotkanie integracyjne studentów Wydziału Inżynierii Łądowej PK.
- 16 | „Wodnik 2015” — spotkanie integracyjne studentów Wydziału Inżynierii Środowiska PK.
- 18 | Koncert kolęd i pastorałek w wykonaniu Chóru Akademickiego PK „Cantata” w kościele Parafii Matki Bożej Częstochowskiej w Krakowie.
- 19 | Posiedzenie Rady Fundacji „Panteon Narodowy”.
- 21 | Seminarium Zakładu Systemów Komunikacyjnych Instytutu Inżynierii Drogowej i Kolejowej PK — „Proactive marketing for sustainable rural mobility” (w ramach międzynarodowego projektu SmartMove).
- 23 | Grand Prix Wydziału Fizyki, Matematyki i Informatyki w Narciarstwie Alpejskim 2015 w Lubomierzu.
- 23, 30 | Seminarium studenckie Instytutu Inżynierii Materiałowej Wydziału Mechanicznego PK „Rozwiązania proekologiczne w zakresie produkcji”.
- 24 | Uroczyste spotkanie towarzyskie studentów i pracowników Wydziału Fizyki, Matematyki i Informatyki PK.
- 27 | Posiedzenie Kapituły Nagrody im. Profesora Zbigniewa Engela.
- 30 | Grand Prix Wydziału Inżynierii Elektrycznej i Komputerowej w Narciarstwie Alpejskim 2015 w Lubomierzu.
- 31 | „Mechanik 2015” — spotkanie integracyjne studentów Wydziału Mechanicznego PK.
- 31 | Siódmy bal na 70-lecie PK zorganizowany przez Stowarzyszenie Wychowanków PK.

Opracowała: Renata Dudek

Rektor i Senat

Posiedzenie Senatu Politechniki Krakowskiej

23 stycznia 2015 r.

Senat podjął uchwały w sprawie:

- zatrudnienia dr hab. sztuki inż. arch. Joanny Stożek na stanowisku profesora nadzwyczajnego;
- zatrudnienia dr hab. sztuki inż. arch. Iwony Zuziak na stanowisku profesora nadzwyczajnego;
- zmian w składzie Komisji Dyscyplinarnej ds. Nauczycieli Akademickich;
- powołania recenzenta dorobku prof. Tomasza Kapitaniaka w związku z toczącym się postępowaniem o nadanie tytułu *doctora honoris causa* Politechniki Lubelskiej;
- powołania recenzenta dorobku prof. Wiesława Kurdowskiego w związku z toczącym się postępowaniem o nadanie tytułu *doctora honoris causa* Politechniki Opolskiej;
- liczby miejsc na I roku stacjonarnych i niestacjonarnych studiów I i II stopnia, rozpoczynających się na Politechnice Krakowskiej w semestrze zimowym i letnim roku akademickiego 2015/2016, w tym również liczby miejsc na poszczególnych kierunkach studiów stacjonarnych dla osób, dla których będzie to kolejny kierunek studiów stacjonarnych na Politechnice Krakowskiej w roku akademickim 2015/2016;
- zmiany w uchwale dotyczącej warunków i trybu rekrutacji na I rok stacjonarnych i niestacjonarnych studiów I i II stopnia przewidzianych do uruchomienia w roku akademickim 2014/2015;
- zmiany w uchwale dotyczącej warunków i trybu rekrutacji na I rok stacjonarnych i niestacjonarnych studiów I i II stopnia przewidzianych do uruchomienia w roku akademickim 2015/2016;
- zmiany efektów kształcenia dla kierunków prowadzonych na Wydziale Inżynierii i Technologii Chemicznej Politechniki Krakowskiej;
- realizacji przez Politechnikę Krakowską w 2016 r. inwestycji ujętych w wieloletnim planie inwestycyjnym.

rd

Zarządzenia rektora PK

Zarządzenie nr 1 z 7 stycznia 2015 r. w sprawie powołania Uczelnianej Odwoławczej Komisji Stypendialnej Doktorantów.

Zarządzenie nr 2 z 7 stycznia 2015 r. w sprawie zmian w Wydziałowej Komisji Doktoranckiej na Wydziale Architektury.

Komunikaty rektora PK

Komunikat nr 1 z 8 stycznia 2015 r. w sprawie uchwał Senatu PK podjętych na posiedzeniu w dniu 19 grudnia 2014 r.

Pracownicy

Doktor habilitowany

Klaudia Węc

Pedagog, psychoanalityk, kierownik Pracowni Pedagogicznej w Centrum Pedagogiki i Psychologii Politechniki Krakowskiej, lider Akademickiego Punktu Pomocy Psychopedagogicznej, działającego przy Centrum Pedagogiki i Psychologii PK, koordynator i członek Rady Naukowej Programu Zintegrowanej Polityki Bezpieczeństwa w Małopolsce, ekspertka szkoleń dla nauczycieli z zakresu dydaktyki szkolnictwa zawodowego, a także z zakresu rozwoju oraz kształcenia dziecka i dorosłego.

Jest absolwentką Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Krakowie. Studia magisterskie ukończyła w 1994 r. na Wydziale Pedagogicznym WSP (specjalność: pedagogika opiekuńczo-wychowawcza). Pracę magisterską „Osobowość i autoritet współczesnego nauczyciela w kontaktach interpersonalnych z młodzieżą licealną” przygotowała pod opieką prof. dr. hab. Mariana Śnieżyńskiego. Niezależnie od podjętych już studiów w 1991 r. rozpoczęła kształcenie w Podyplomowym Studium Psychoanalitycznym Krakowskiej Grupy Badawczej Psychoanalizy „Impuls Psychoanalityczny” (przy współudziale L’Ecole Freudienne w Paryżu). Ukończyła je w 1995 r., uzyskując licencję psychoanalityka.

Stopień doktora nauk humanistycznych w zakresie pedagogiki uzyskała w 2007 r. w Instytucie Badań Edukacyjnych w Warszawie na podstawie dysertacji „Radykalność humanistyczna teorii i praktyki pedagogicznej w świetle wybranych koncepcji psychoanalizy”, przygotowanej pod kierunkiem prof. dr. hab. Lecha Witkowskiego. Stopień doktora habilitowanego w zakresie pedagogiki uzyskała w październiku 2014 r. Kollokwium habilitacyjne odbyło się na Wydziale Nauk Pedagogicznych Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu.

W ramach doskonalenia zawodowego ukończyła studia podyplomowe z doradztwa zawodowego (2009), warsztaty z zakresu kształcenia modułowego (2011) oraz uzyskała Certyfikat Tutora I stopnia w Szkole Tutorów Akademickich Collegium Wratislaviense we Wrocławiu (2013).



Jest autorką dwóch monografii naukowych — „Psychoanaliza w dyskursie edukacyjnym. Radykalność humanistyczna teorii i praktyki pedagogicznej. Konteksty nie tylko Lacanowskie” (Toruń 2007; wyd. II: Toruń 2012) oraz „Granice i transgresje współczesnego wychowania. Kontestacyjny wymiar pedagogiki krytycznej i jej praktyczne implikacje” (Toruń 2013). Ta druga praca jest rozprawą habilitacyjną autorki.

Klaudia Węc pracowała z młodzieżą szczególnie uzdolnioną w Krakowskim Młodzieżowym Towarzystwie Przyjaciół Nauk i Sztuk w Centrum Młodzieży w Krakowie. Ma za sobą staż w specjalizacyjnym Zakładzie Psychoterapii Katedry Psychiatrii Collegium Medicum Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie jako koterapeuta w Wojewódzkim Ośrodku Leczenia Nerwic. Była również zatrudniona w Krakowskim Szpitalu Neuropsychiatrycznym im. J. Babińskiego. W Młodzieżowej Izbie Informacyjnej przy Centrum Młodzieży w Krakowie zajmowała się młodzieżą kończącą edukację szkolną, przygotowując ją do poszukiwania pracy oraz — młodzieżą bezrobotną.

Od października 1995 r. do chwili obecnej jest zatrudniona w Centrum Pedagogiki i Psychologii PK na stanowisku adiunkta i pełni funkcję kierownika Pracowni Pedagogicznej. Jest członkiem Komisji Jednostek Pozawydziałowych ds. Jakości Kształcenia Politechniki Kra-

kowskiej. Od kwietnia 2005 r. jest też koordynatorką i członkiem Rady Naukowej Programu Zintegrowanej Polityki Bezpieczeństwa.

Realizowała granty naukowe, projekty badawcze, dydaktyczne oraz rozwojowe. W 2006 r. uzyskała grant KBN na indywidualny projekt badawczy pt. „Radykalność humanistyczna w pedagogice a psychoanalityczne konteksty w sporze o kompetencje wychowawcze”. Wzięła udział w międzynarodowym projekcie badawczym pt. „Nauka — Sztuka — Edukacja. Opracowanie i upowszechnienie innowacyjnego modelu diagnozy, metod, form pracy i opieki nad uczniem zdolnym plastycznie” (2007–2013), współfinansowanym z funduszy UE.

W latach 2011–2012 uczestniczyła w projekcie „Nauczyciel na 6+”, realizowanym przez Wyższą Szkołę Przedsiębiorczości i Marketingu w Chrzanowie i współfinansowanym z Europejskiego Funduszu Społecznego. Bierze udział w projekcie „Politechnika XXI wieku Program rozwojowy Politechniki Krakowskiej — najwyższej jakości dydaktyka dla przyszłych polskich inżynierów” (2011–2015). Uczestniczy w międzynarodowym projekcie badawczym Instytutu Filozofii i Socjologii PAN „Dzieje polskiej psychoanalizy w kontekście kulturowym, literackim, polityczno-społecznym (1900–2013)”, finansowanym przez MNiSW w ramach Narodowego Programu Rozwoju Humanistyki.

W obszarze działań społecznych Klaudia Węc brała aktywny udział w projekcie Wojewódzkiego Urzędu Pracy w Krakowie współfinansowanym z EFS – PO Kapitał Ludzki „Małopolskie partnerstwo instytucji w obszarze rynku pracy, edukacji i szkoleń”. Była również członkiem Kapituły Programu Edukacyjna Gmina Małopolski, promującego działania gmin na rzecz rozwoju mieszkańców.

W życiu prywatnym jest mamą trzech córek: Weroniki, Karoliny i Patrycji. Razem z nimi podróżuje, jeździ na nartach, a także dzieli zainteresowania kulturą oraz sportem.

Nominacja i medal dla Zbigniewa Myczkowskiego

W październiku 2014 r. dr hab. inż. arch. Zbigniew Myczkowski, prof. PK został powołany przez ministra środowiska na członka Państwowej Rady Ochrony Przyrody w kadencji 2014–2019. Naukowiec w roku ubiegłym został także uhonorowany przez ministra kultury i dziedzictwa narodowego Srebrnym Medalem „Zasłużony Kulturze Gloria Artis”.

Zbigniew Myczkowski ma w swym dorobku m.in. znaczące dokonania w zakresie sztuki ogrodowej, w tym w dziedzinie



Fot.: Jan Zych

rewaloryzacji ogrodów królewskich w Niepołomicach. Pracował też nad koncepcją ogrodów rezydencji królewskiej w Wilanowie. W ostatnich latach, stojąc na czele zespołu, przygotował „Plan ochrony Parku Kulturowego »Stare Miasto« w Krakowie”, za co zespół został uhonorowany w listopadzie 2013 r. Nagrodą Miasta Krakowa. W przeszłości był doradcą ministra środowiska. Na Politechnice Krakowskiej kieruje Zakładem Krajobrazu Otwartego i Budowli Inżynierskich na Wydziale Architektury.

Doktorzy

Wydział Architektury

dr inż. arch. **Ingeborga Cygankiewicz** (A-5) — „Wieś w krajobrazie parkowym. Warunki i możliwości realizacji tej idei na przykładzie gminy Ogrodzieniec”; promotor: dr hab. inż. arch. Marek Kowicki, prof. PK; recenzenci: dr hab. inż. arch. Elżbieta Raszeja (UP w Poznaniu), dr hab. inż. arch. Krystyna Dąbrowska-Budziłło, em. prof. PK; 26 XII 2014 r.

Wydział Mechaniczny

dr inż. **Andrzej Czerwiński** (M-3) — „Analiza drgań przewodów wzbudzonych pulsacyjnym przepływem w układach hydraulicznych”; promotor: dr hab. inż. Jan Łuczko, prof. PK; recenzenci: prof. dr hab. inż. Roman Lewandowski (PP), prof. dr hab. inż. Stanisław Michałowski (PK); 17 XII 2014 r. Praca wyróżniona.

dr inż. **Adam Kmieciak** (Dział Informatyzacji PK) — „Integracja rekonfiguralnych procesów i systemów wytwarzania”; promotor: dr hab. inż. Jerzy Zając, prof. PK; recenzenci: dr hab. inż. Sławomir Kłós, prof. ZU (Uniwersytet Zielonogórski), dr hab. inż. Jan Duda, prof. PK (PK); 17 XII 2014 r.

dr inż. **Damian Muniak** (M-9) — „Wpływ autorytetu wewnętrznego regulacyjnych zaworów grzejnikowych na ich dobór i charakterystyki hydrauliczne”; promotor: dr hab. inż. Wiesław Zima,

prof. PK; recenzenci: prof. dr hab. inż. Janusz Wojtkowiak (PP), dr hab. inż. Dawid Taler, prof. PK (PK); 17 XII 2014 r. Praca wyróżniona.

dr inż. **Jacek Pękała** (M-6) — „Interoperacyjność systemów informatycznych w obszarze planowania i realizacji produkcji w przedsiębiorstwie”; promotor: dr hab. inż. Jerzy Zając, prof. PK; recenzenci: dr hab. inż. Jerzy Montusiewicz, prof. PL (PL); prof. dr hab. inż. Józef Gawlik (PK); 17 XII 2014 r.

dr inż. **Rafał Sala** (BOSMAL) — „Wpływ sposobu dozowania roztworu mocznika na sprawność selektywnej redukcji katalitycznej”; promotor: dr hab. inż. Marek Brzeżański, prof. PK; recenzenci: dr hab. inż. Antoni Świątek (Instytut Badań i Rozwoju Motoryzacyjnego BOSMAL), dr hab. inż. Jacek Pielecha, prof. PP (PP); 17 XII 2014 r.

dr inż. **Mateusz Skaloń** (M-2) — „Wpływ boru na zagęszczenie warstwy wierzchniej podczas spiekania proszków austenitycznej stali nierdzewnej AISI 316L”; promotor: prof. dr hab. inż. Jan Kazior; recenzenci: dr hab. inż. Joanna Karwan-Baczewska, prof. AGH (AGH); dr hab. inż. Janusz Mikuła, prof. PK (PK); 17 XII 2014 r.

Medal dla Zbigniewa Porady

Ceniony historyk sportu dr hab. inż. Zbigniew Porada, prof. PK został odznaczony Medalem 30-lecia Polskiej Akademii Olimpijskiej. Wręczenie odznaczenia nastąpiło 15 grudnia ubiegłego roku w siedzibie Polskiego Komitetu Olimpijskiego w Warszawie podczas jubileuszowej sesji PAO.

Zbigniew Porada pracuje na Wydziale Inżynierii Elektrycznej i Komputerowej Politechniki Krakowskiej. Jest specjalistą w dziedzinie optoelektroniki i prowadzi prace badawcze dotyczące warstw elektroluminescencyjnych. Jego życiową pasją jest historia ruchu olimpijskiego.

(ps)



Fot.: Jan Zych

Wspomnienie

Wiktor Błażewski

Urodził się 3 czerwca 1924 r. w Błażowej (powiat Rzeszów). Do 1939 r. ukończył szkołę podstawową i dwuletnią Szkołę Przemysłową w Błażowej. Jako piętnastolatek miał już za sobą kurs przysposobienia wojskowego, więc w sposób naturalny, w wieku osiemnastu lat, wstąpił w szeregi Armii Krajowej. Wiktor Błażewski złożył przysięgę i otrzymał pseudonim „Kłos”. Został zastępcą dowódcy drużyny. Do jego zadań należało szkolenie nowych żołnierzy AK, zdobywanie broni i aprowizacji na okupancie, udział w akcjach dywersyjnych i bojowych, odbijanie więźniów z rąk gestapo, niszczenie ewidencji i kartotek ludności wyznaczonej do przymusowych robót. Musiał być dobrym żołnierzem i mieć sukcesy bojowe, skoro jego dowódca wystąpił z wnioskiem do rządu polskiego w Londynie o nadanie Wiktorowi Błażewskiemu Krzyża Srebrnego Orderu Virtuti Militari.

Ta część życiorysu Błażewskiego nie jest szerzej znana i raczej nie poznamy już szczegółów jego okupacyjnej przeszłości. Głównie dlatego, że nie lubił się chwalić swoimi dokonaniem. Długo unikał ujawnienia swojej przynależności do AK, aby nie narażać rodziny na represje ze strony NKWD, UB i SB.

Po drugiej wojnie światowej uczył się w Gimnazjum i Liceum Handlowym w Rzeszowie, gdzie w czerwcu 1947 r. otrzymał świadectwo dojrzałości. W październiku 1947 r. rozpoczął studia w Akademii Handlowej w Krakowie, zakończone w czerwcu 1950 r. dyplomem ukończenia studiów wyższych pierwszego stopnia. Studiował również na Uniwersytecie Jagiellońskim, na Wydziale Filozoficzno-Historycznym. Ukończył studia w zakresie psychologii pedagogicznej. W latach 1957–1960 odbył eksternistyczne studia magisterskie w Wyższej Szkole Ekonomicznej w Krakowie, zakończone dyplomem i uzyskaniem tytułu magistra ekonomii.

Pracę zawodową rozpoczął we wrześniu 1950 r. w Społecznym Przedsiębiorstwie Budowlanym w Krakowie. W październiku tegoż roku przeniósł się do przemysłu mleczarskiego, w różnych jednostkach pracował na stanowiskach kierowniczych. W marcu 1969 r. podjął pracę na Politechnice Krakowskiej.

Do pracy na PK został przyjęty przez rektora Jana Wątorskiego, na stanowisko



kierownika Działu ds. Naukowych w Zakładach Doświadczalnych. Po dwóch miesiącach powierzono mu dodatkowe obowiązki zastępcy kierownika Zespołu Gospodarstw Pomocniczych PK. W maju 1969 r. rektor Wątorski polecił też Wiktorowi Błażewskiemu zorganizowanie i uruchomienie na PK zakładu poligraficznego.

Od 1966 r. na uczelni istniały dwa zakłady wykonujące prace związane z procesem poligraficznym — Fotokopiownia i Chemigrafia. Utworzono je na podstawie zarządzenia nr 70 z 30 czerwca 1966 r. Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego, powołującego do życia Gospodarstwo Pomocnicze pod nazwą Powielarnie i Intrologatornie PK. Fotokopiownia wykonywała kopie ozalidowe i oprawy dokumentacji — prace niezbędne w czasach, gdy nie było skanerów i technik cyfrowych. Specjalistyczna Chemigrafia (w której wytrawiano w cynkowych blachach klisze do druku) realizowała zamówienia spoza uczelni. Wiktor Błażewski otrzymał polecenie stworzenia zakładu poligraficznego z prawdziwego zdarzenia.

W tamtych czasach permanentnego braku wszystkiego realizacja takiego przedsięwzięcia mogła potrwać wiele lat. Jednak Wiktor Błażewski, przy wsparciu nielicznej grupy oddanych sprawie osób, zdołał uruchomić na PK drukarnię już 2 stycznia 1970 r.

Był świetnym organizatorem. Miał wykształcenie ekonomiczne i duże doświad-

czenie, więc pozostając na dotychczasowym stanowisku, pełnił również obowiązki zastępcy dyrektora administracyjnego ds. finansowych Gospodarstw Pomocniczych PK. Po niecałym roku od rozpoczęcia pracy na uczelni powierzono mu stanowisko dyrektora Gospodarstw Pomocniczych PK i jednocześnie funkcję zastępcy dyrektora administracyjnego PK.

W 1974 r. doszło do reorganizacji w szkolnictwie wyższym. Na Politechnice Krakowskiej zlikwidowano Zakłady Doświadczalne i Gospodarstwa Pomocnicze, a rektor Władysław Muszyński powierzył Wiktorowi Błażewskiemu kierowanie Zakładem Graficznym PK. Na tym stanowisku pracował on do przejścia na emeryturę w 1991 r.

Dyrektor Wiktor Błażewski został odznaczony: Krzyżem Oficerskim i Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, Krzyżem Partyzanckim, Krzyżem Armii Krajowej, Medalem Wojska, Medalem Zwycięstwa i Wolności 1945 r., Złotym Medalem Opiekuna Miejsc Pamięci Narodowej, Złotą Odznaką za Pracę Społeczną dla Miasta Krakowa, Honorową Odznaką Politechniki Krakowskiej, Odznaką Honorową Zasłużonego Działacza ZIW, Odznaką Honorową 27. Wołyńskiej Dywizji AK. W 2001 r. prezes Rady Ministrów nadał mu tytuł Weterana Walk o Wolność i Niepodległość Ojczyzny.

Urodzony przywódca, bezkompromisowy, wierny przysiędze żołnierz AK (porucznik), doskonały organizator i ekonomista, nieprzeciętny, dobry człowiek — przeżył dziewięćdziesiąt lat. Zmarł 18 sierpnia 2014 r. Spoczywa na cmentarzu w Batowicach, w Krakowie.

Michał Jastrzębski

Odeszli

Sylwester Ambroży, student III roku na Wydziale Inżynierii i Technologii Chemicznej — zmarł nagle 20 lipca 2014 r., miał 23 lata.

Barbara Smólska, dr inż. arch., wieloletni nauczyciel akademicki na Wydziale Architektury PK — zmarła 11 lipca 2014 r., miała 79 lat.

Nagroda ministra nauki dla prof. Aleksandra Böhma

Grono wybitnych polskich naukowców zostało wyróżnione nagrodami ministra nauki i szkolnictwa wyższego. Nagrodę za całokształt dorobku otrzymał prof. Aleksander Böhm z Politechniki Krakowskiej — specjalista w dziedzinie architektury krajobrazu, łączący działalność naukowo-badawczą z praktyką projektową. Wręczenie nagród odbyło się 26 listopada 2014 r. na Zamku Królewskim w Warszawie z udziałem minister Leny Kolarskiej-Bobińskiej.

Prof. dr hab. inż. arch. Aleksander Böhm pracuje na Politechnice Krakowskiej od 47 lat. Jest autorem ponad 250 publikacji, zarówno naukowych, jak i popularno-naukowych (w tym 12 książek). Większość znaczących publikacji profesora związana jest z architekturą krajobrazu. Jest również autorem i współautorem, a często kierownikiem 145 prac i projektów naukowo-badawczych, w tym 8 grantów KBN. Wypromował 120 magistrów, zarówno architektów, jak i architektów krajobrazu oraz 9 doktorów. Sporządził 24 recenzje doktoratów oraz 19 recenzji prac habilitacyjnych i dorobku naukowego oraz wiele opinii w postępowaniach o nadanie tytułu naukowego profesora i awansach naukowych.

Do tradycyjnego nurtu badań podejmowanych w Instytucie Architektury Krajobrazu prof. Aleksander Böhm, jako jego dyrektor (do sierpnia 2013 r.), dodał nową problematykę wynikającą z poszukiwań współczesnych narzędzi badawczych, umożliwiających ocenę i pomiary atrakcyjności i jakości krajobrazu, wykorzystywane w praktyce projektowej w celu skutecznej ochrony oraz świadomego i odpowiedzialnego kształtowania krajobrazu, z uwzględnieniem istniejących w Polsce uwarunkowań ekonomicznych, społecznych i prawnych.

Profesor jest inicjatorem utworzenia kierunku „architektura krajobrazu” na Wydziale Architektury PK, a także współautorem programu nauczania na tym kierunku, który 9 stycznia 2010 r. uzyskał 5-letnią akredytację EFLA — European Federation of Landscape Architects, obejmującą studia jednolite magisterskie, studia I stopnia — inżynierskie i studia II stopnia — magisterskie. Brał



Fot.: Jan Zych

czynny udział w pracach ECLAS (European Council of Landscape Architecture Schools) na rzecz programów dydaktycznych europejskich szkół architektury krajobrazu, uczestnicząc w corocznych seminariach.

Aleksander Böhm prowadzi również działalność projektową. Jest autorem i współautorem licznych opracowań studialnych i projektowych. Do jego dzieł należą m.in.: projekt seminarium oo. Bernardynów w Kalwarii (1985); projekt kościoła parafialnego w Czechowicach-Dziedzicach (1988); projekt Seminarium Diecezji Warmińskiej Hosjanum w Olsztynie (1989); plan zagospodarowania przestrzennego Krakowa (1992–1994); studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego Warszawy (1997–1998, po wygranym konkursie); studium architektoniczno-inżynierskie możliwości podwyższenia obwałowań i Bulwarów Wiślanych na odcinku przepraw przez Wisłę (1997). Profesor wykonał też plany koordynacyjne zagospodarowania terenów PK w Czyżynach (1998) i dla III Kampusu UJ w Pychowicach (1998), a jako kontynuację tego drugiego przygotował koncepcję Parku Jagiellońskiego.

Ponadto zrealizował finansowany przez KBN projekt badawczy „Możliwości zrównoważonego rozwoju miast polskich” (1998–2000) i opracował studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego Krakowa (2000). Jest autorem projektu nawierzchni placu Mariackiego w Krakowie (2000–2002) i współautorem

miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego III Kampusu UJ w Krakowie, uhonorowanego nagrodą III stopnia ministra budownictwa „za wybitne osiągnięcia twórcze w dziedzinie planowania przestrzennego i urbanistyki” w 2007 r.

Ma na swoim koncie ogromne osiągnięcia w zakresie działalności organizacyjnej. Na Politechnice Krakowskiej pełnił funkcje: kierownika zakładu, dyrektora instytutu, prodziekana Wydziału Architektury ds. studenckich i prorektora PK. W latach 1990–1991 sprawował urząd architekta miasta Krakowa. Do 2009 r. pełnił funkcję przewodniczącego Kapituły Architektury Krajobrazu, podejmując szereg inicjatyw zmierzających do propagowania wiedzy o architekturze krajobrazu, ale także starań o uzyskanie pełnych praw uprawiania zawodu architekta krajobrazu w Polsce.

(R.)

Nagroda dla Piotra Michorczyka

Nagrodę ministra nauki i szkolnictwa wyższego za osiągnięcia naukowe otrzymał dr hab. inż. Piotr Michorczyk z Wydziału Inżynierii i Technologii Chemicznej Politechniki Krakowskiej. Nagrodę przyznano za rozprawę habilitacyjną „Nowoczesne materiały katalityczne dla procesów odwodornienia i utleniającego odwodornienia propanu do propenu”.

Piotr Michorczyk jest specjalistą w dziedzinie syntezy uporządkowanych nanopowierzchniowych materiałów wysokopowierzchniowych, znajdujących głównie zastosowania katalityczne. Na PK jest adiunktem w Katedrze Technologii Organicznej i Procesów Rafinacyjnych, dyrektorem Instytutu Chemii i Technologii Organicznej. (Szerszą charakterystykę jego osiągnięć naukowych zamieściliśmy w numerze 2/2014 „Naszej Politechniki”).

Prof. Anna Mitkowska otrzymała Nagrodę im. Gerarda Ciołka

Stowarzyszenie Konserwatorów Zabytków przyznało Nagrodę im. Gerarda Ciołka wybitnej specjalistce w dziedzinie architektury krajobrazu, znawczyni historii sztuki ogrodowej — prof. Annie Mitkowskiej. To wyraz uznania dla dorobku uczoney, która w środowisku specjalistów znana jest jako autorytet w zakresie historii ogrodów i sakralnych krajobrazów kalwaryjskich. Jej zasługą jest wpisanie Kalwarii Zebrzydowskiej na Listę Światowego Dziedzictwa UNESCO.

Prof. dr hab. inż. arch. Anna Mitkowska kieruje Zakładem Sztuki Ogrodowej i Terenów Zielonych na Wydziale Architektury Politechniki Krakowskiej. Jest kontynuatką tradycji krakowskiej szkoły ogrodowej, tworzonej przez Gerarda Ciołka, Tadeusza Tołwińskiego, Zygmunta Nováka, Wandę Genę, Marię Łuczyńską-Bruzdę, a przede wszystkim Janusza Bogdanowskiego. Opublikowała 13 pozycji książkowych, w tym tak znaczące, jak pierwsza polska obszerna encyklopedia ogrodowa „Tezaurus sztuki ogrodowej” (wspólnie z Markiem Siewniakiem; Wydawnictwo Rytm, 1997/1998) czy pierwsze w piśmiennictwie naukowym zbiorcze opracowanie na temat kalwarii nowożytnych naszego kraju „Polskie kalwarie” (Ossolineum, 2003). Napisała też dwutomowy podręcznik akademicki „Historia ogrodów europejskiego kręgu kulturowego” (Wydawnictwo PK, 2012 i 2013).

Do najważniejszych dokonań prof. Anny Mitkowskiej należy przygotowanie — na podstawie zebranych w ciągu prawie 30 lat pracy badawczej własnych materiałów i studiów — pełnego tekstu dokumentacji naukowej, uzasadniającej wniosek o wpisanie Kalwarii Zebrzydowskiej na Listę Światowego Dziedzictwa UNESCO. Staranność i logika tego dokumentu sprawiły, że obiekt od razu poddano dalszym procedurom (w tym wizytacji terenowej eksperta UNESCO), w wyniku których 1 grudnia 1999 r. Kalwaria Zebrzydowska została jednomyślnie umieszczona na Liście UNESCO jako pierwszy reprezentant katolickiego fenomenu kalwaryjskiego. Na podkreślenie zasługuje fakt, że przedstawiona przez prof. Mitkowską argumentacja nie wzbudziła zastrzeżeń wielu islamskich ekspertów



Fot.: Jan Zych

zasiadających w Komitecie Światowego Dziedzictwa.

Uczona ma też znaczące dokonania w zakresie współpracy ze służbami konserwatorskimi. Wykonała ponad 160 dokumentacji konserwatorskich (dotyczących m.in. parków zdrojowych w Ojcowie i Łądku-Zdroju, kaplic kalwaryjskich w Wambierzycach, kolorystyki wnętrz kościołów Wrocławia i fasady kamienicy przy ul. św. Jana 12 w Krakowie, ogrodu Izabeli Czartoryskiej w Puławach i innych). Istotne miejsce w pracach badawczych prof. Anny Mitkowskiej zajęła Lanckorona. Realizacja jej projektu rewaloryzacji rynku lanckorońskiego przyczyniła się do znacznego wzrostu zainteresowania

miejscowością i jej ożywienia. Wysoko oceniając zaangażowanie prof. Mitkowskiej w to przedsięwzięcie, Rada Gminy nadała jej w 2005 r. tytuł Honorowego Obywatela Gminy Lanckorona.

Wśród wielu form aktywności uczoney na Politechnice Krakowskiej na wyróżnienie zasługuje organizowanie od 1994 r. konferencji poświęconych tematyce ogrodowej. Skupiają one specjalistów z całej Polski oraz licznych gości zagranicznych. W latach 1993–1999 prof. Anna Mitkowska była prodziekanem Wydziału Architektury PK. W krakowskim oddziale PAN przewodniczy Sekcji Architektury i Sztuki Ogrodowej Komisji Urbanistyki i Architektury. Jest członkiem Społecznego Komitetu Odnowy Zabytków Krakowa, a także członkiem Polskiego Komitetu Narodowego Międzynarodowej Rady Ochrony Zabytków i Miejsc Historycznych (ICOMOS).

Stowarzyszenie Konserwatorów Zabytków przyznaje Nagrodę im. Gerarda Ciołka osobom szczególnie zasłużonym w dziedzinie sztuki ogrodowej i parkowej oraz ochrony krajobrazu kulturowego i planowania przestrzennego. Wręczenie nagrody odbyło się 21 listopada 2014 r. podczas XVIII Walnego Zjazdu Delegatów Stowarzyszenia Konserwatorów Zabytków w Warszawie.

(ps)

Ireneusz Baran na czele Komitetu Wykonawczego EWGAE

Dr inż. Ireneusz Baran z Politechniki Krakowskiej został przewodniczącym Komitetu Wykonawczego Europejskiej Grupy Roboczej ds. Emisji Akustycznej (European Working Group on Acoustic Emission, EWGAE). Wyboru dokonano podczas 31. Europejskiej Konferencji EWGAE, obradującej od 3 do 5 września 2014 r. w Dreźnie (Niemcy).

Ireneusz Baran jest absolwentem AGH. W latach 1994–2007 pracował w Instytucie Odlewnictwa w Krakowie, a od 2007 r. jest zatrudniony w Instytucie Technologii Maszyn i Automatykacji Produkcji na Wydziale Mechanicznym PK. Posiada

bogate doświadczenie w dziedzinie zastosowania mechaniki zniszczenia w badaniu materiałów i elementów konstrukcyjnych, szczególnie w zakresie zastosowań metody emisji akustycznej. Doświadczenie naukowe zdobywał w ośrodkach Francji, Rosji, USA, Niemiec i Austrii. Jego praca doktorska dotyczyła badania korozji zbiorników magazynowych na paliwa płynne metodą emisji akustycznej.

Prywatnie interesuje się nowymi technologiami, rozwojem nauki i techniki oraz komputerami i ich oprogramowaniem. Lubi też podróże, sport i chętnie sięga po dobrą książkę.

(ps)

Nagrody dla pracowników PK

Wyróżniający się pracownicy Politechniki Krakowskiej otrzymali Nagrody Rektora PK za rok 2013. Nagrody wręczył rektor prof. Kazimierz Furtak podczas uroczystości, która odbyła się 16 grudnia 2014 r. w Sali Senackiej. W imieniu uhonorowanych dziękował prof. Janusz Kawecki.

Nagrody przyznano następującym osobom i zespołom:

WYDZIAŁ ARCHITEKTURY

Nagroda indywidualna I stopnia

dr hab. inż. arch. Mateusz Gyurkovich — za osiągnięcia naukowe

prof. dr hab. inż. arch. Wacław Seruga — za osiągnięcia dydaktyczne

dr hab. inż. arch. Ewa Węclawowicz-Gyurkovich, prof. PK — za osiągnięcia naukowe

dr hab. Klaudia Stala — za osiągnięcia naukowe

dr inż. Wojciech Bobek — za osiągnięcia naukowe

dr inż. arch. Piotr Celewicz — za osiągnięcia naukowe

dr hab. inż. arch. Justyna Kobylarczyk, prof. PK — za osiągnięcia naukowe

dr hab. inż. arch. Tomasz Kozłowski — za osiągnięcia naukowe

Nagroda indywidualna II stopnia

mgr inż. Katarzyna Fabijanowska — za osiągnięcia organizacyjne

Nagroda zespołowa I stopnia

prof. dr hab. inż. arch. Anna Mitkowska

dr inż. arch. Katarzyna Łakomy

dr inż. arch. Katarzyna Hodor — za osiągnięcia dydaktyczne

prof. dr hab. inż. arch. Andrzej Kadłuczka

mgr inż. arch. Dominik Przygodzki — za osiągnięcia naukowe

prof. dr hab. inż. arch. Wacław Seruga

dr hab. inż. arch. Magdalena Jagiełło-Kowalczyk, prof. PK

mgr Barbara Korta-Wyrzycka

dr hab. inż. arch. Krystyna Paprzycka

dr inż. arch. Elżbieta Kusińska

mgr Małgorzata Rekuć — za osiągnięcia organizacyjne

Nagroda zespołowa II stopnia

prof. dr hab. inż. arch. Elżbieta Węclawowicz-Bilska

dr inż. arch. Rafał Blazy

dr inż. arch. Magdalena Marx-Kozakiewicz

dr inż. arch. Anna Pawlak

dr inż. arch. Jakub Błachut

mgr inż. arch. Mariusz Łysień — za osiągnięcia organizacyjne

WYDZIAŁ FIZYKI, MATEMATYKI I INFORMATYKI

Nagroda indywidualna I stopnia

dr hab. Piotr Kot — za osiągnięcia naukowe

dr hab. Joanna Kołodziej, prof. PK — za osiągnięcia naukowe

dr inż. Michał Bereta — za osiągnięcia naukowe

dr Joanna Żyra — za osiągnięcia naukowe



Fot.: Jan Zych

Dr inż. arch. Agnieszka Ozimek i dr inż. arch. Paweł Ozimek (drugi z lewej) oraz dr inż. Wiesław Wańkowicz przyjmują gratulacje

Nagroda indywidualna II stopnia

dr Artur Piękosz — za osiągnięcia naukowe

dr hab. Zdzisław Tabor, prof. PK — za osiągnięcia naukowe

Nagroda indywidualna III stopnia

dr hab. inż. Lesław Bieniasz — za osiągnięcia naukowe

Nagroda zespołowa I stopnia

dr inż. arch. Paweł Ozimek

dr inż. arch. Agnieszka Ozimek

prof. dr hab. inż. arch. Aleksander Böhm

dr inż. Wiesław Wańkowicz — za osiągnięcia naukowe

WYDZIAŁ INŻYNIERII ELEKTRYCZNEJ I KOMPUTEROWEJ

Nagroda indywidualna II stopnia

dr hab. inż. Zbigniew Porada, prof. PK — za osiągnięcia naukowe

dr inż. Dariusz Borkowski — za osiągnięcia naukowe

WYDZIAŁ INŻYNIERII I TECHNOLOGII CHEMICZNEJ

Nagroda indywidualna I stopnia

dr hab. inż. Jarosław Handzlik, prof. PK — za osiągnięcia naukowe

dr hab. Tadeusz Michałowski, prof. PK — za osiągnięcia naukowe

dr inż. Beata Fryźlewicz-Kozak — za osiągnięcia organizacyjne

Nagroda indywidualna II stopnia

dr hab. inż. Radomir Jasiński — za osiągnięcia dydaktyczne

Nagroda zespołowa I stopnia

dr inż. Stefan Kurek
dr Piotr Romańczyk — za osiągnięcia naukowe

dr hab. inż. Aleksander Prociak, prof. PK
dr inż. Sławomir Michałowski
dr inż. Maria Kurańska
prof. dr hab. inż. Jan Pielichowski
dr hab. inż. Piotr Czub
dr inż. Katarzyna Gaca — za osiągnięcia naukowe

WYDZIAŁ INŻYNIERII LĄDOWEJ**Nagroda indywidualna I stopnia**

dr hab. inż. Witold Cecot, prof. PK — za osiągnięcia naukowe
dr hab. inż. Marek Piekarczyk, prof. PK — za osiągnięcia naukowe
dr hab. inż. Edyta Plebankiewicz — za osiągnięcia naukowe

Nagroda indywidualna II stopnia

dr inż. Grzegorz Bosak — za osiągnięcia organizacyjne

Nagroda zespołowa I stopnia

prof. dr hab. inż. Janusz Kawecki
prof. dr hab. inż. Krzysztof Stypuła — za osiągnięcia naukowe

WYDZIAŁ INŻYNIERII ŚRODOWISKA**Nagroda indywidualna I stopnia**

dr hab. inż. Wojciech Chmielowski, prof. PK — za osiągnięcia naukowe
dr hab. inż. Małgorzata Cimochoicz-Rybicka — za osiągnięcia naukowe
dr hab. Jan Gaszyński, prof. PK — za całokształt dorobku
dr hab. inż. Agnieszka Generowicz — za osiągnięcia naukowe
prof. dr hab. inż. Zbigniew Piasek — za całokształt dorobku
dr hab. inż. Dawid Taler, prof. PK — za osiągnięcia naukowe
dr inż. Bogusław Maludziński — za osiągnięcia dydaktyczne

Nagroda zespołowa I stopnia

dr inż. Agnieszka Lechowska
prof. dr hab. inż. Teresa Styrylska — za osiągnięcia dydaktyczne
prof. dr hab. inż. Jerzy Rątomski
dr inż. Anna Lenar-Matyas
dr inż. Elżbieta Korzeniowska-Reimer — za osiągnięcia dydaktyczne

Nagroda zespołowa II stopnia

mgr inż. Katarzyna Baran-Gurgul
mgr inż. Katarzyna Kołodziejczyk — za osiągnięcia dydaktyczne

WYDZIAŁ MECHANICZNY**Nagroda indywidualna I stopnia**

prof. dr hab. inż. Jacek Kruzelecki — za całokształt dorobku
prof. dr hab. inż. Witold Grzeżożek — za osiągnięcia dydaktyczne

Nagroda indywidualna II stopnia

dr hab. inż. Sebastian Skoczypiec — za osiągnięcia naukowe
prof. dr hab. inż. Kazimierz Rup — za osiągnięcia dydaktyczne
dr inż. Jolanta Szadkowska — za osiągnięcia organizacyjne

Nagroda indywidualna III stopnia

dr hab. inż. Jan Bielski — za osiągnięcia dydaktyczne

Nagroda zespołowa I stopnia

prof. dr hab. inż. Edward Lisowski
dr inż. Wojciech Czyżycki
dr inż. Grzegorz Filo — za osiągnięcia naukowe

Nagroda zespołowa II stopnia

prof. dr hab. inż. Józef Gawlik
prof. dr hab. inż. Adam Ruszaj
dr hab. inż. Janusz Mięka, prof. PK
dr inż. Waław Ptak
dr inż. Krzysztof Zarębski — za osiągnięcia dydaktyczne

prof. dr hab. inż. Jan Taler
dr hab. inż. Piotr Duda, prof. PK
dr hab. inż. Sławomir Grądziel, prof. PK
dr hab. inż. Stanisław Łopata, prof. PK
dr hab. inż. Bohdan Węglowski, prof. PK
dr hab. inż. Wiesław Zima, prof. PK
dr inż. Magdalena Jaremkiewicz
dr inż. Tomasz Sobota
mgr inż. Piotr Cisek
mgr inż. Karol Majewski — za osiągnięcia organizacyjne

prof. dr hab. inż. Jan Kazior
dr inż. Aneta Szewczyk-Nykiel
dr inż. Marek Hebda
dr inż. Marek Nykiel
mgr inż. Mateusz Skalań
mgr inż. Szymon Gądek
mgr inż. Mateusz Laska — za osiągnięcia organizacyjne

dr hab. inż. Jerzy Zając, prof. PK
mgr inż. Ryszard Trela
dr inż. Krzysztof Krupa
mgr inż. Marcin Malec
mgr inż. Marcin Morawski
dr inż. Waldemar Małopolski
dr inż. Adam Słota
dr inż. Krzysztof Wójcik
mgr inż. Kamila Bachula — za osiągnięcia organizacyjne

STUDIUM PRAKTYCZNEJ NAUKI JĘZYKÓW OBCYCH**Nagroda indywidualna II stopnia**

mgr Magdalena Cora — za osiągnięcia dydaktyczne

MIĘDZYNARODOWE CENTRUM KSZTAŁCENIA**Nagroda zespołowa II stopnia**

dr Tomasz Jeleński
dr inż. arch. Ewelina Woźniak-Szpakiewicz — za osiągnięcia organizacyjne

Otwierają się nowe perspektywy współpracy

Porozumienie PK z Urzędem Dozoru Technicznego

Politechnika Krakowska zawarła porozumienie ramowe z Urzędem Dozoru Technicznego w Warszawie, istotnie rozszerzające dotychczasową współpracę. Do uroczystego podpisania dokumentu doszło 7 stycznia.

Od wielu lat PK i Urząd Dozoru Technicznego (UDT) realizują wspólne działania związane z kształceniem studentów (organizowanie praktyk i staży) oraz z wykorzystaniem potencjału naszej uczelni na potrzeby szkolenia pracowników UDT. Wspólnie organizowane są też konferencje, seminaria i szkolenia oraz studia podyplomowe. Zawarte ostatnio porozumienie poszerza obszar współpracy o prace naukowo-badawcze w zakresie szeroko pojętego bezpieczeństwa technicznego.

W kontekście podpisanego dokumentu warto wspomnieć, że 17 grudnia 2014 r. na Wydziale Mechanicznym rozpoczęła budowa Laboratorium Badań Technoklimatycznych. Będzie ono działać w ramach Instytutu Konstrukcji Maszyn. W powstającym w Czyżynach laboratorium będzie można prowadzić prace badawczo-rozwojowe dotyczące

bezpieczeństwa użytkowania maszyn i urządzeń eksploatowanych w warunkach bardzo obniżonej temperatury (do -55°C) lub temperatury znacznie podwyższonej (do $+70^{\circ}\text{C}$). Planowany profil działalności tego ośrodka znakomicie pasuje do charakteru prac naukowo-badawczych przewidzianych w porozumieniu zawartym z Urzędem Dozoru Technicznego. Organizatorzy laboratorium mają nadzieję, że współpraca z UDT znacznie podniesie jego prestiż i zaowocuje kontaktami na poziomie europejskim.

Na uwagę zasługuje też punkt porozumienia, w którym mowa jest o przedstawianiu przez UDT propozycji tematyki prac i obszarów badawczych, istotnych z punktu widzenia bezpieczeństwa technicznego. Dla osób kończących studia na PK ważny jest z kolei punkt, w którym mowa o propagowaniu wśród studentów



Od lewej: prezes UDT Mieczysław Borowski, prorektor PK prof. Jan Kazior

Fot.: Angelika Markowska-Karolczuk (UDT)

informacji na temat aktualnych potrzeb kadrowych UDT.

Do podpisania dokumentu doszło podczas wizyty przedstawicieli UDT na Politechnice Krakowskiej. Podpisy pod porozumieniem złożyli: ze strony UDT — prezes Mieczysław Borowski, ze strony PK — prorektor ds. nauki prof. Jan Kazior.

(R.)

Laboratorium badawczo-rozwojowe budownictwa modułowego

Skupi kreatywnych

Na Wydziale Architektury Politechniki Krakowskiej powstaje laboratorium badawczo-rozwojowe budownictwa modułowego (ModularLAB). Stanowi ono efekt współpracy PK z przemysłem i zostało zaprojektowane w zgodzie z technologią obiektów modułowych.

Obecnie w hali produkcyjnej spółki BrilliantModule wykonywane są poszczególne elementy, które prawdopodobnie na przełomie marca i kwietnia zostaną zmontowane w jedną całość na terenie Wydziału Architektury PK przy ul. Podchorążych. Przez trzy lata (2015–2018) będzie się tu mieścić laboratorium doświadczalne budownictwa modułowego. Będzie to również swego rodzaju pracownia transferu wiedzy i technologii, umożliwiająca interdyscyplinarną współ-

pracę ekspertów z różnych dziedzin nauki oraz przemysłu. Miejsce powinno również skupiać kreatywną społeczność studencką i służyć celom dydaktycznym (będą się w nim odbywać warsztaty projektowe, zajęcia edukacyjne).

Projekt wykonał zespół studentów WA PK w składzie: Aleksandra Prawda, Aleksandra Tomaka, Katarzyna Sawicka,



Dariusz Dziwak, Jan Piziak i Mateusz Smuter, pod kierunkiem koordynującej całe przedsięwzięcie dr inż. arch. Eweliny Woźniak-Szpakiewicz z Instytutu Projektowania Urbanistycznego PK.

ModularLAB — to efekt współpracy Politechniki Krakowskiej z przedsiębiorstwami BrilliantModule Sp. z o.o. i DiamondModule GmbH. Część prac została sfinansowana ze środków, które Europejski Fundusz Społeczny przekazał Kłastrowi Zrównoważona Infrastruktura na projekt „Małopolska Sieć Transferu Wiedzy”, realizowany z udziałem Wydziału Architektury PK. O projekcie laboratorium można było usłyszeć na antenie Radiofonii (3 października ub.r.) i Radia Kraków (15 listopada ub.r.).

(R.)

Rozwija się współpraca Politechniki Krakowskiej z Azotami w Tarnowie

Będą stypendia dla najlepszych

Studenci II stopnia na Wydziale Inżynierii i Technologii Chemicznej Politechniki Krakowskiej zaczną wkrótce korzystać z programu stypendialnego Grupy Azoty SA. Program zatwierdzony w grudniu 2014 r. przez zarząd spółki jest efektem udanej współpracy naszej uczelni z największym polskim koncernem chemicznym. Dla stypendystów oznacza to nie tylko wsparcie finansowe w trakcie nauki, ale także, po jej ukończeniu, gwarancję pracy.

Porozumienie o współpracy naukowej i badawczej oraz wspólnych przedsięwzięciach dydaktycznych z Zakładami Azotowymi w Tarnowie-Mościcach, jednym z czołowych koncernów chemicznych w Europie, PK zawarła 15 czerwca 2010 r. Zadeklarowano wówczas podjęcie współpracy naukowo-badawczej w obszarze tech-

nologii organicznej i nieorganicznej oraz inżynierii chemicznej, a także realizację programów praktyk, prac inżynierskich i magisterskich, staży studenckich i doktoranckich oraz wykorzystanie wybitnych specjalistów przemysłowych w kształceniu studentów. Realizatorem porozumienia ze strony PK był początkowo Wydział Inżynierii i Technologii Chemicznej. W związku z sukcesywnym rozwojem koncernu w Tarnowie i utworzeniem Grupy Kapitałowej Azoty w 2013 r. podpisano aneks do porozumienia rozszerzający współpracę na wszystkie wydziały PK.

Program stypendialny przewiduje dwa stypendia fundowane po 1000 zł miesięcznie, wypłacane przez okres studiów II stopnia. Rozdział stypendiów będzie się odbywać na drodze konkursowej. Rozstrzygnięcie pierwszego konkursu ma nastąpić mniej więcej w tym

samym czasie, gdy niniejszy numer „Naszej Politechniki” docierać będzie do rąk czytelników. Z przyznaniem stypendiów wiąże się też zobowiązanie zatrudnienia absolwentów w Grupie Azoty SA. Zapisy porozumienia przewidują ponadto, że Azoty w miarę możliwości będą zatrudniać najlepszych absolwentów Wydziału Inżynierii i Technologii Chemicznej rekomendowanych przez dziekana.

Grupa Azoty SA reprezentuje dziś polską chemię na rynkach europejskich i światowych. Najważniejsze obszary działalności spółki to produkcja nawozów mineralnych, tworzyw konstrukcyjnych oraz innych wysoko przetworzonych chemikaliów, takich jak OXO, plastyfikatory, biel tytanowa, AdBlue®. Grupa Azoty jest największym w Polsce dostawcą amoniaku i kwasu fosforowego.

(R.)

WIEiK w dialogu z pracodawcami

W posiedzeniu Komisji Dydaktyki i Jakości Kształcenia na Wydziale Inżynierii Elektrycznej i Komputerowej PK, odbywającym się 21 stycznia, wzięli udział przedstawiciele firm, które zatrudniają absolwentów wydziału. Spotkanie poświęcono ocenie jakości kształcenia.

Do dyskusji o kompetencjach absolwentów informatyki, elektrotechniki i energetyki zaproszono m.in. przedstawicieli przedsiębiorstw działających w branżach pokrewnych do prowadzonych na WIEiK kierunków studiów, jak: ABB Sp. z o.o., AH Hardt Sp.J., Beckhoff Automation Sp. z o.o., Comarch SA, DLJM System Sp. z o.o., Eko-Energia Sp. z o.o., Elektrownia Skawina SA, Energoprojekt — Kraków SA, ESP — Elektrostandart Polska, NFOLET Sp. z o.o., Jacobs Polska Sp. z o.o., Mitsubishi Electric Europe B.V., Motorola Solutions Systems Polska Sp. z o.o., Nokia Solutions and Networks Sp. z o.o., PKP Energetyka SA, Zespół Elektrowni Wodnych Niedzica SA. Poproszono ich o ocenę bieżącej sytuacji oraz propozycje zmian, które miałyby służyć doskonaleniu metod

kształcenia, jak i poprawić pozycję absolwentów wydziału na rynku pracy.

Wszyscy zobowiązali się do pomocy w określeniu preferowanych wymagań wobec rekrutowanych maturzystów, a także — kompetencji absolwentów poszczególnych kierunków, kanonów wiedzy specjalistycznej i umiejętności społecznych.

Potwierdzili ponadto chęć współpracy z kadrą naukową Wydziału w definiowaniu tematów prac dyplomowych, przydatnych dla przemysłu i biznesu, w realizacji praktyk zawodowych oraz staży studenckich i doktoranckich, a także w pozyskiwaniu kadry dydaktycznej posiadającej doświadczenie zawodowe, zdobyte poza uczelnią; jak i chęć współpracy w ramach studenckich kół naukowych.

W spotkaniu uczestniczyli pracownicy, reprezentujący wszystkie realizowane na Wydziale kierunki studiów, również

wybrani przez studentów najlepsi dydaktycy. Obrady prowadzili dziekan WIEiK prof. Adam Jagiełło i przewodniczący Komisji Dydaktyki i Jakości Kształcenia dr hab. inż. Mieczysław Drabowski. Na zakończenie spotkania goście zostali poinformowani o Forum Gospodarczym organizowanym w maju na PK z okazji jubileuszu 70-lecia uczelni.

(R.)



Fot.: Jan Zych

Od biblioteki w Nowej Hucie po hotel wydrążony w Dolomitach

Prace dyplomowe w świątyni sztuki

Po raz pierwszy w historii krakowskiego Towarzystwa Przyjaciół Sztuk Pięknych, w salach Pałacu Sztuki przy placu Szczepańskim w Krakowie, pokazano dyplomowe prace magisterskie wykonane na Wydziale Architektury Politechniki Krakowskiej. Intencją organizatorów wystawy jest coroczne prezentowanie w tym miejscu prac mistrzowskich absolwentów WA PK.

Salę Pałacu Sztuki należą do najbardziej prestiżowych miejsc w Krakowie. Zwykle eksponuje się tu dzieła wybitnych twórców. Od prawie 10 lat TPSP prezentuje także osiągnięcia najmłodszych artystów — wyróżniające się prace dyplomowe absolwentów Akademii Sztuk Pięknych w Krakowie i krakowskiego Liceum Sztuk Plastycznych. Teraz w tym gronie znalazły się dokonania absolwentów Politechniki Krakowskiej.

Otwarcie wystawy zatytułowanej „Architektura w przestrzeni sztuk” odbyło się 29 stycznia, gromadząc zarówno wielu krakowskich architektów, jak i plastyków. Część osób przybyłych na wernisaż legitymowała się zresztą związkami z obu tymi środowiskami, jak np. prof. Roman Banaszewski — niegdyś wykładowca na Wydziale Architektury PK, dziś znany krakowski artysta malarz, czy też prof. Stefan Dousa — ceniony rzeźbiarz, od lat obecny w życiu PK.

Przybyłych na wernisaż gości witął prezes TPSP Zbigniew Kazimierz

Witek. Rektor Politechniki Krakowskiej prof. Kazimierz Furtak dziękował za udostępnienie Pałacu Sztuki do prezentacji prac absolwentów PK, podkreślając, że wystawa służy realizowaniu misji naszej uczelni w zakresie humanizacji studiów technicznych. — *Chcemy pokazać, że technika może mieć też ludzkie oblicze* — mówił rektor Furtak i przypomniał, że wydarzenie wpisuje się w tegoroczny jubileusz 70-lecia Politechniki Krakowskiej.

Głos zabrał także dziekan Wydziału Architektury PK prof. Jacek Gyurkovich, który przypomniał, że profesja architekta jest zawodem zaufania społecznego. Dlatego też trzeba społeczeństwu pokazywać, w jaki sposób młodzi ludzie myślą o środowisku życia ludzi i sposobach jego zagospodarowania, mówił dziekan Gyurkovich.

Zorganizowanie wystawy jest zasługą dr hab. inż. arch. Małgorzaty Mizi, będącej adiunktem w Instytucie Projektowania Urbanistycznego PK. Małgorzata Mizia jest pierwszą kobietą w liczącej 161 lat historii Towarzystwa Przyjaciół Sztuk Pięknych, zasiadającą w zarządzie tego stowarzyszenia. Uważa, że architektura powinna pojawiać się w świecie sztuki, bowiem w powszechnym odczuciu architekt jest „tylko” inżynierem. Potocznie sądzi się, że architekt odpowiada jedynie za techniczną stronę projektowanych obiektów. W rzeczywistości jest kimś więcej. Studia architektoniczne mają charakter ogólnokształcący, twierdzi dr hab. Małgorzata Mizia. Owszem, uczą rzemiosła, techniki, ale jednocześnie pozwalają posmakować wszystkiego po trochu. Jej zdaniem ten zawód „otwiera głowę”. Dlatego wśród osób po studiach architektonicznych jest wielu malarzy i scenografów, są też podróżnicy i odkrywcy.

Na wystawie, którą można było oglądać do połowy lutego, pokazano kilkanaście najbardziej wyróżniających się prac wykonanych na WA PK w ostatnich trzech latach. Zwracała przy tym uwagę różnorodność zagadnień podejmowanych przez dyplomantów. Zajmowali się oni zarówno swoim najbliższym otoczeniem, jak również odwoływali się do miejsc dalekich, chwilami wręcz egzotycznych.



Fot.: Jan Zych

Kurator wystawy dr hab. inż. arch. Małgorzata Mizia

W Pałacu Sztuki zobaczyć można takie prace, jak: „Filharmonia Krakowska — rewitalizacja obszaru powojkowego na krakowskich Grzegórkach”, „Adaptacja i modernizacja Fortu 52a Łapianka w Krakowie”, „Biblioteka publiczna w Nowej Hucie”, „Projekt rewitalizacji przestrzeni publicznej wzdłuż alei Solidarności w Nowej Hucie”, „Projekt Fonicznego Parku Maćka i Doroty inspirowany krajobrazem dźwiękowym Krakowa”, a także projekt szybkiej kolei aglomeracyjnej dla Krakowa czy zespół mieszkaniowo-usługowy w Kazimierzu Wielkiej. Niektórzy autorzy prac szukali inspiracji w innych rejonach naszego kraju — w Białymstoku (projekt portu lotniczego), Twierdzy Modlin oraz Twierdzy Przemyśl. Przedstawiono propozycję transformacji terenów dawnej kopalni, a także projekt multimedialnego centrum przyszłości. Były ponadto prace dotyczące nabrzeża portowego w Oslo, stoczni Refshaleøen w Kopenhadze, Dolomitów (dla których zaprojektowano hotel górski wydrążony w skale technologiami tarczowymi), a nawet praca odnosząca się do realiów Melbourne.

„Czynnymi odbiorcami sztuki są bawalcy artystycznych galerii i uczestnicy życia kulturalnego. Biernym odbiorcą architektury jest każdy jej mieszkaniec i użytkownik. Aby zyskać większe zrozumienie sztuki i wykształcić odczuwanie jej piękna, trzeba intensywniej i nieobojętnie z nią obcować. Temu właśnie służyć ma rozpoczynający się cykl wystaw,



Fot.: Jan Zych

Prezes TPSP w Krakowie Zbigniew Kazimierz Witek

Delegacje chińskich uczelni na Politechnice Krakowskiej

Nowe perspektywy dla naukowców i dla studentów

W ostatnich miesiącach Politechnika Krakowska gościła delegację dwóch uczelni z Tianjinu — dużego ośrodka przemysłowego i akademickiego w Chinach, położonego nieco ponad 100 km na południowy wschód od Pekinu. Podczas spotkań rozmawiano o perspektywach współpracy naukowo-badawczej i wymianie studentów.

7 października 2014 r. gośćmi PK byli przedstawiciele Tianjin Chengjian University, z prezydentem uczelni prof. Zhong-Xian Li. Gości przyjął rektor PK prof. Kazimierz Furtak wspólnie z prorektorem ds. kształcenia i współpracy z zagranicą prof. ariuszem Bogdałem. Podczas spotkania gości zapoznano z Wydziałem Inżynierii Lądowej, Wydziałem Mechanicznym, a także z Wydziałem Architektury. Prof. Zhong-Xian Li i prof. Kazimierz Furtak podpisali umowę o współpracy, która



Fot.: Jan Zych

Delegacja Tianjin Polytechnic University podczas wizyty na PK



Fot.: Jan Zych

Podpisanie umowy między Tianjin Chengjian University a Politechniką Krakowską

przewiduje m.in. wspólne występowanie o granty na programy badawcze oraz wymianę studentów.

14 stycznia 2015 r. wizytę na PK złożyli przedstawiciele Tianjin Polytechnic University. Na czele delegacji stał wiceprezydent uczelni prof. Yu-Xiang Li. Gości przyjął prorektor prof. Dariusz Bogdał, który przedstawił przybyłym naszą uczelnię, szczególnie skupiając się na ofercie dydaktycznej PK. Dyskutowano m.in. o możliwości zawarcia umowy dotyczącej wymiany studentów i podwójnego dyplomowania.

Prorektor Dariusz Bogdał zwraca uwagę, że Polska, jako cel podróży edukacyjnych, jest dla Azjatów krajem ciągle mało znanym. Dlatego Politechnika Krakowska szuka możliwości nawiązywania

z chińskimi uczelniami współpracy. Tym bardziej że z tamtej strony wyraźnie wzrosło zainteresowanie wysyłaniem młodzieży na studia do krajów świata zachodniego. Na Wydziale Architektury PK mamy już niewielką grupę chińskich studentów.

Współpraca z chińskimi uczelniami — to również szansa dla naszych studentów na naukę za Wielkim Murem. W niektórych przypadkach barierą może jednak być ograniczona oferta zajęć prowadzonych w języku angielskim, a nawet ich całkowity brak. Studenci myślący o studiach w Chinach powinni więc zacząć się uczyć języka Konfucjusza.

(ps)

(dokończenie ze s. 16)

corocznie prezentowanych, prac mistrzowskich naszych absolwentów Wydziału Architektury Politechniki Krakowskiej, pod stałym tytułem »Architektura w przestrzeni sztuk« — napisali w folderze towarzyszącym wystawie w TPSP jej kurator Małgorzata Mizia i dziekan Jacek Gyurkovich.

Doroczne spotkania z pracami dyplomowymi absolwentów Wydziału Architektury PK w Pałacu Sztuki — to dla absolwentów duży zaszczyt, a dla krakowian okazja, aby się przekonać, jaką wizję architektury mają ci, którzy już w niedalekiej przyszłości będą kształtować oblicze otaczającej nas przestrzeni.

Lesław Peters



Wystawione prace budziły żywe dyskusje

Fot.: Jan Zych

Czy uczestnicy spotkania z papieżem Franciszkiem w 2016 r. zamieszkają w miasteczku według projektu absolwentek Politechniki Krakowskiej?

Rozstrzygnięcie konkursu na zagospodarowanie „Białych Mórz”

Kraków szykuje się do przyjęcia latem 2016 r. uczestników Światowych Dni Młodzieży. Na to spotkanie z papieżem Franciszkiem ma przybyć nawet dwa miliony pielgrzymów. Część gości być może trafi do namiotowego miasteczka, którego projekt powstał w wyniku konkursu rozstrzygniętego 12 stycznia na Wydziale Architektury Politechniki Krakowskiej.

O przeprowadzenie takiego konkursu zwrócił się do PK przewodniczący Stowarzyszenia Gmin i Powiatów Małopolski Kazimierz Barczyk. Zadania podjął się Instytut Architektury Krajobrazu. Do udziału w konkursie zaproszono studentów Wydziału Architektury oraz jego absolwentów, którzy w 2014 r. uzyskali absolutorium lub dyplom magisterski. Postawiono przed nimi zadanie opracowania koncepcji zagospodarowania terenu o powierzchni 110 ha, zwanego „Białymi Morzami”.

Krakowskie „Białe Morza” — to miejsce szczególne dla Kościoła katolickiego. W latach niemieckiej okupacji w mieszczącej się tu firmie „Solvay” pracował jako robotnik Karol Wojtyła. Obecnie na tym obszarze powstaje Centrum Jana Pawła II, a w jego otoczeniu, w dalszej perspektywie, planowane jest utworzenie parku miejskiego. Przejściowo zaś teren ma pełnić rolę bazy noclegowej dla części pielgrzymów przybywających z całego świata na spotkanie z papieżem Franciszkiem.

Nie jest to jednak miejsce łatwe do zagospodarowania, bowiem — jak zwrócono uwagę w wytycznych konkursu — obszar zajmują nadpoziomowe stawy osadowe po byłych Krakowskich Zakładach Sodowych „Solvay”, gdzie do 1989 r. zdeponowano około 5 mln ton odpadów posodowych. Ze względu na złożone warunki gruntowe elementy projektowanej zabudowy musiały charakteryzować się lekką konstrukcją, niewymagającą fundamentowania.

Jury konkursu

Przewodniczący:

prof. Aleksander Böhm — Instytut Architektury Krajobrazu PK

Członkowie:

Kazimierz Barczyk — przewodniczący Stowarzyszenia Gmin i Powiatów Małopolski

prof. Jacek Gyurkovich — dziekan Wydziału Architektury PK

dr hab. inż. arch. Agata Zachariasz, prof. PK — dyrektor Instytutu Architektury Krajobrazu PK

mgr inż. Katarzyna Rajs-Kałużna — miejski architekt krajobrazu

mgr inż. arch. Andrzej Mikulski — Centrum Jana Pawła II

dr inż. arch. krajobrazu Wojciech Bobek — Instytut Architektury Krajobrazu PK

mgr inż. arch. Bohdan Lisowski — prezes Krakowskiego Oddziału SARP

dr inż. arch. Urszula Forczek-Brataniec — wiceprezes Stowarzyszenia Architektury Krajobrazu

dr hab. inż. Anna Ostręga — Akademia Górniczo-Hutnicza



Fot.: Jan Zych

Autorki pracy wyróżnionej I nagrodą — Karolina Mazurek (na pierwszym planie) i Justyna Snakowska (w głębi) odbierają gratulacje od prof. Aleksandra Böhma

Na konkurs wpłynęło 12 prac. Jury przyznało trzy nagrody. Najwyżej oceniono pracę, którą wykonały Karolina Mazurek i Justyna Snakowska. Sąd konkursowy szczególnie wysoko ocenił kompozycję proponowanego układu, zainspirowaną miejscowym *genius loci*, a w szczególności ukształtowaniem doliny Wilgi oraz integracją funkcji docelowego parku miejskiego i pola biwakowego przewidzianego na czas Światowych Dni Młodzieży. Wzięto też pod uwagę fakt, że autorki odwołały się do przyrodniczej i kulturowej tradycji miejsca. Nagrodę drugą przyznano zespołowi w składzie: Karolina Porada, Katarzyna Dorda i Weronika Galcak. Trzecie miejsce uzyskały Agnieszka Wójcik i Natalia Pocheć.

VII Seminarium „Dni Transportu” na Politechnice Krakowskiej

Optymalizacja w logistyce miejskiej

Wzorem lat ubiegłych działające na Wydziale Inżynierii Lądowej PK Koło Naukowe Logistyki TiLOG zorganizowało 20 i 21 listopada ub.r. seminarium poświęcone nowoczesnym rozwiązaniom w transporcie i logistyce. Spotkania specjalistów — naukowców i praktyków z branży — ze studentami zainteresowanymi tą problematyką odbywały się w Pawilonie Wystawowo-Konferencyjnym „Kotłownia”.

Formuła „Dni Transportu” zakładała konfrontację teorii z dziedziny optymalizacji procesów logistyki miejskiej z doświadczeniem, jakie w tej dziedzinie posiadają praktycy — działające na rynku usług transportowych i spedycyjnych przedsiębiorstwa. I tej idei podporządkowano program seminarium. W jego pierwszym dniu odbyły się więc dwie sesje.

Pierwsza obejmowała prelekcje przedstawicieli firm branży TSL, m.in.: DB Schenker, Samat Polska Sp. z o.o., MAN Bus Sp. z o.o. oraz PHU TRANSMAR Marek Przybyło. Druga zaś składała się z wystąpień członków studenckich kół naukowych, zaproszonych do udziału w seminarium. Środowisko akademickie było, zresztą, licznie reprezentowane przez studentów z Akademii Morskiej w Gdyni, Uniwersytetu Ekonomicznego w Poznaniu, politechnik w Gliwicach, Poznaniu, Warszawie i Wrocławiu, Szkoły Głównej Gospodarstwa Wiejskiego

w Warszawie, a także Zespołu Szkół Geodezyjno-Drogowych i Gospodarki Wodnej w Krakowie.

Organizatorzy z nadesłanych wcześniej przez poszczególne ośrodki naukowe prac studenckich wybrali w drodze konkursu cztery najlepsze. Wyróżnieni autorzy zaprezentowali je podczas sesji, inspirować niejednokrotnie interesującą dyskusję. Komisję oceniającą tworzyli pracownicy naukowci PK: dr hab. inż. Andrzej Szarata, dr hab. inż. Lidia Żakowska, dr inż. Dariusz Grzesica, mgr inż. Paweł Więcek i mgr inż. Daniel Kubek. Za najlepszą została uznana praca „Symulacje komputerowe jako nowe trendy w projektowaniu i optymalizacji procesów logistycznych” autorstwa Adama

Sikory, Daniela Wojtkowiaka, Filipa Odważnego — przedstawicieli KN „Logistyka” na Politechnice Poznańskiej.

Zupełnie inny charakter miały spotkania w drugim dniu seminarium. Część studentów wzięła udział w warsztatach dotyczących metody diagnozowania i usprawniania procesów produkcyjnych w przemyśle przetwórczym. Zajęcia „Single Minute Exchange of Die” (SMED) prowadziła firma szkoleniowo-doradcza LUQAM. Pozostałych uczestników zaproszono na tematyczną wycieczkę, podczas której można było zwiedzić nowo otwarte Centrum Dystrybucyjne JMP Biedronka w Modlnicy, nieopodal Krakowa.

(R.)



Fot.: Jan Zych

(dokończenie ze s. 18)

Autorki wszystkich trzech nagrodzonych prac są absolwentkami kierunku „architektura krajobrazu” z tytułem magistra. Nagrody dla zwycięskich projektów (łącznie 10 tys. zł) ufundowała Małopolska Agencja Rozwoju Regionalnego. Jury generalnie wysoko oceniło rozwiązania przyjęte w trzech nagrodzonych pracach, aczkolwiek w opiniach na temat każdej z nich nie zabrakło uwag krytycznych dotyczących niektórych założeń projektowych.

Prace konkursowe zostaną pokazane krakowianom na specjalnej wystawie. W chwili pisania niniejszego tekstu nie było jednak jeszcze wiadomo, czy będzie można je zobaczyć w westybulu

krakowskiego magistratu przy pl. Wszystkich Świętych (gdzie w latach ubiegłych prezentowano już dokonania studentów i absolwentów WA PK) czy też w innym miejscu.

Ogłoszenie wyników konkursu odbyło się w Instytucie Architektury Krajobrazu. Przybył na nie prezes Krakowskiego Oddziału SARP Bohdan Lisowski. Obecny był też Andrzej Mikulski — autor projektu Centrum Jana Pawła II. Komentując efekty konkursu, przewodniczący jury prof. Aleksander Böhm podkreślił wysokie walory dydaktyczne całego przedsięwzięcia, niezależnie od ewentualnego skierowania najwyższej ocenionego projektu do realizacji.

Konkurs wzbudził spore zainteresowanie krakowskich mediów. Charakteryzując na łamach „Gazety Krakowskiej” zwycięską pracę, Marta Paluch podkreśliła, że autorki opracowania Karolina Mazurek i Justyna Snakowska zaprojektowały dla gości miasteczka namiotowego m.in. plac zabaw, parkingi, boiska i wybiegi dla psów. Dziennikarka cytowała też Kazimierza Barczyka, który koszty projektowanego przedsięwzięcia ocenił jako niskie i dodał, że środki można pozyskać z Programu Infrastruktury i Środowiska Unii Europejskiej, przy zaledwie 15-procentowym wymaganym wkładzie własnym.

Lesław Peters



The ShanghAI Lectures na PK

WFMil w eksperymencie globalnego nauczania

W interesujących wykładach i zajęciach można było wziąć udział od października do grudnia ubiegłego roku na Wydziale Fizyki, Matematyki i Informatyki Politechniki Krakowskiej. Dzięki nowoczesnej technologii studenci zyskali dostęp do wiedzy wybitnych ekspertów w dziedzinie sztucznej inteligencji.

W semestrze zimowym roku akademickiego 2014/2015 Wydział Fizyki, Matematyki i Informatyki PK uczestniczył w The ShanghAI Lectures — serii wideokonferencji dotyczących sztucznej inteligencji, robotyki i nauk pokrewnych oraz implikacji filozoficznych, związanych z rozwojem tych dziedzin. Tematem przewodnim spotkań uczyniono pojęcie „ucieleśnionej inteligencji” (ang. *embodied intelligence*).

Jego autorem jest światowej sławy specjalista prof. Rolf Pfeifer, znany m.in. z poświęconej temu zagadnieniu książki (napisana wspólnie z Joshem Bongardem) — „How the Body Shapes the Way We Think: a New View of Intelligence” (MIT Press 2007). Koncepcja opiera się na założeniu, iż ciało ma istotny wpływ na postrzeganie świata, a przez to na inteligencję. Teoria powstała w opozycji do klasycznego stwierdzenia, iż inteligencja może istnieć w oderwaniu od ciała i wyłoniła się jako rezultat niepowodzeń związanych z tymi badaniami.

E-learning jeszcze raz okazał się pożytecznym narzędziem kształcenia. Podczas dziesięciu spotkań wykładowcy, m.in. Fabio Bonsignorio z Uniwersytetu

Karola III w Madrycie, Verena Hafner z Uniwersytetu Humboldta w Berlinie, Angelo Cangelosi z uniwersytetu w Plymouth, zapoznali uczestników z najnowszymi osiągnięciami i wynikami badań w dziedzinie robotyki, bioniki i sztucznej inteligencji.

Studenci dzięki interaktywnemu charakterowi rozwiązań e-learningowych mogli wziąć udział w dyskusjach oraz ćwiczeniach do wykładów, umożliwiono im również zaprezentowanie ich własnych osiągnięć, opartych np. na konkretnych wynikach prac licencjackich, magisterskich, doktorskich lub prowadzonych hobbystycznie poszukiwań. Organizatorzy zadbali również o to, by przekazać zainteresowanym informację o aktualnych ofertach pracy i staży zagranicznych.

Pomysłodawcą The ShanghAI Lectures jest prof. Rolf Pfeifer. To edukacyjne przedsięwzięcie, które zainicjowano na Uniwersytecie Jiao Tong w Szanghaju w 2009 r., zyskało już międzynarodową sławę, znajdując odbiorców nie tylko w Azji, ale w Europie i w Australii. Ma pomóc przede wszystkim w tworzeniu społeczności (studentów i naukowców) zainteresowanej *embodied intelligence* i stanowić dla niej źródło aktualnej wiedzy. Ze względu na swój globalny zasięg pozwala również testować nowe metod nauczania. Celem jest też przezwyciężanie barier wynikających z wielokulturowości uczestników takiej formy nauczania oraz jego interdyscyplinarnego charakteru.

W przygotowanie ubiegłorocznej edycji oprócz chińskiej uczelni zaangażowały

Z The ShanghAI Lectures skorzystały w ubiegłym roku: Budapeszteński Uniwersytet Techniczny; CNR-ISSIA (Genua, Włochy); Uniwersytet Karola III w Madrycie; Rosyjski Państwowy Uniwersytet Humanistyczny w Moskwie; Chiba University of Commerce (Japonia); Northwestern Polytechnical University w Xian (Chiny), Uniwersytet Tasmański, a z Polski — Politechnika Łódzka, Politechnika Warszawska i Uniwersytet Warszawski.

się europejskie uniwersytety, m.in. w Zurychu, Plymouth, Salford, również Scuola Superiore Sant’Anna w Pizie (koordynator) oraz uniwersytet w Osace. PK skorzystała z tej oferty po raz pierwszy.

Wideokonferencje odbywały się w siedzibie Instytutu Fizyki, przy ul. Podchorążych 1 w wybrane czwartki, w godzinach 9.00–11.30. Miłym lokalnym akcentem było wystąpienie Jarosława Sporysza, studenta II roku studiów stacjonarnych II stopnia na kierunku fizyka techniczna (specjalność: technologie multimedialne).

Przedstawił on wyniki własnych badań dotyczących ewolucji dwuwymiarowych wirtualnych robotów kroczących i latających, stanowiące treść jego pracy magisterskiej. Zastosował zasady leżące u podstaw darwinowskiej teorii ewolucji do tworzenia wirtualnych robotów na komputerze. Symulowana ewolucja miała na celu stworzyć agenta, który będzie wykonywał najlepiej ustalone zadanie*.

W inicjatywę na WFMil zaangażowali się: dr Radosław Kycia, dr Małgorzata Duraj, dr Jan Kurzyk, dr Piotr Fornal, prof. Andrzej Woszczyna, a patronował jej dyrektor Instytutu Fizyki prof. Włodzisław Wójcik. Warto, by w najbliższym czasie do przedsięwzięcia przystąpiły również inne wydziały i instytuty, w których prowadzi się badania związane z tą dziedziną.

(R.)

* Dokładny opis badań, prezentacje i filmy z symulacji znajdują się pod adresem: <http://fizyk.ifpk.pk.edu.pl/~rkycia/master/JS.html> The ShanghAI Lectures są dostępne pod adresem: <http://shanghailectures.org/lectures>



Roboty, w zastępstwie człowieka, wykonują różne prace... ten wręczał słodycze podczas ubiegłorocznej Festiwalu Nauki w Krakowie

Wiedza zdobywana na szlakach Europy

Wyprawy mostowe, organizowane od 1991 r. przez Katedrę Budowy Mostów i Tuneli Politechniki Krakowskiej, istotnie przyczyniły się do podniesienia poziomu polskiego mostownictwa

Kiedy prawie ćwierć wieku temu organizowaliśmy I Europejską Wyprawę Mostową, nikt nie przypuszczał, że inicjatywa ta spotka się z tak dużym zainteresowaniem polskiego środowiska mostowego. Niesieni entuzjazmem, wyruszyliśmy na wyprawę następną i na kolejne. W ten sposób w roku ubiegłym doszliśmy do jubileuszowej XX Europejskiej Wyprawy Mostowej „Gruzja — Armenia 2014”.

Historia wypraw mostowych, przygotowywanych w ramach Katedry Budowy Mostów i Tuneli Politechniki Krakowskiej, datuje się od 1991 r., bowiem dopiero po transformacji ustrojowej zaistniały warunki do swobodnego podróżowania na Zachód. Najczęściej jeździliśmy autokarem. Czasami, na długich dystansach, korzystaliśmy z samolotu. Wyprawy odbywały się na ogół regularnie — co roku w lipcu. Trwały zazwyczaj dwa tygodnie.

Cztery mosty dziennie

Pierwszych dziesięć wypraw zostało opisanych w wydanej w 2001 r. książce Kazimierza Flagi i Jana Zycha „Obiekty mostowe Europy Południowej. Wyprawa »Grecja 2001« w obiektywie” (168 stron, 270 zdjęć). W publikacji tej przedstawiono syntetycznie przebieg dziewięciu wypraw mostowych z lat 1991–2000, zaś wyprawę do Grecji w 2001 r. bardziej szczegółowo.

Uczestnicy tych pierwszych 10 wypraw o charakterze naukowo-technicznym zwiedzili w czasie 142,5 dnia aż 570 obiektów mostowych (średnio cztery dziennie), interesujących z technicznego lub historycznego punktu widzenia. Były to w większości obiekty mostowe krajów zachodniej, północnej i południowo-zachodniej Europy.

W pierwszych 10 wyprawach wzięło udział 171 osób, przy czym trzeba podkreślić, że część z nich uczestniczyła w wyprawach kilkakrotnie. Największą grupę stanowili młodzi adeptci

mostownictwa — studenci (34,5 proc.). Następni, pod względem liczebności, byli inżynierowie mostowcy (30,4 proc.), nauczyciele akademicy i pracownicy naukowcy (15,8 proc.) oraz inżynierowie budownictwa lądowego (9,4 proc.). Po zostali uczestnicy stanowili 9,9 proc.

Przerwy w organizowaniu wypraw były tylko dwie. Pierwsza miała miejsce w 1994 r., gdy należało zmienić formułę wypraw — z krakowskich, odbywanych w formie trampingów, na ogólnopolskie, zapewniające uczestnikom większy komfort. Druga przerwa nastąpiła w latach 2002–2004 z powodu ciężkiej choroby ich głównego organizatora, autora niniejszego tekstu.

„To dla nich najlepsza szkoła”

Po trzyletniej przerwie wznowiono w 2005 r. europejskie wyprawy mostowe. Cztery z nich — XI–XIV — podsumowano szczegółowo w wydanej w 2013 r. książce Kazimierza Flagi „XI–XIV Europejskie Wyprawy Mostowe” (205 stron, 339 zdjęć). Relacja z XV wyprawy ukazała się w czasopiśmie „Mosty” — zeszyty 1/2010 i 3/2010 (łącznie 23 strony, 59 zdjęć), zaś relacje z wypraw XVI–XVIII zamieszczono w czasopiśmie „Inżynieria i Budownictwo” w numerach 4/2011, 1/2012, 12/2012 (łącznie

13 stron, 100 zdjęć). Natomiast relacje z wypraw XIX i XX zamieszczono (lub będą zamieszczone) w czasopiśmie „Nowoczesne Budownictwo Inżynierskie”, zeszyty 6/2013, 1/2014, 2/2014, 6/2014, 1/2015, 2/2015, 3/2015 (łącznie około 70 stron, 250 zdjęć).

W tych kolejnych dziesięciu wyprawach, które odbyły się w latach 2005–2014, wzięły udział 132 osoby. Podobnie jak poprzednio, część z tych osób uczestniczyła w kilku wyprawach. W ciągu 132,5 dnia zwiedzili oni 487 obiektów mostowych, czyli średnio prawie cztery dziennie. Były to głównie mosty w południowej, południowo-wschodniej i północno-wschodniej Europie. Z uwagi na trudności w pozyskaniu sponsoringu na odpowiednim poziomie zmalał udział w wyprawach studentów specjalizacji mostowej (początkowo pokrywano im 60 proc., później 50 proc. kosztów).

Wśród uczestników wypraw było wielu wybitnych specjalistów w dziedzinie mostownictwa, zarówno przedstawicieli przemysłu, jak i ludzi nauki. Wymienić warto takie postacie, jak Zygmunt Pater — prezes firmy „Mosty” Łódź, Roman Deska — szef firmy „Tarkopol” ze Starachowic czy Maciej Błach



Most Wolności przez Dunaj w Budapeszcie



Nowy most kolejowy przez Sawę w Belgradzie

— szef firmy „Mosty” Katowice (notabene na wyprawy delegował wielu swoich pracowników. mówiąc: „to dla nich najlepsza szkoła”). Uczestnikami byli również: Grzegorz Głowacki — wiceprezes firmy „Mosty” Łódź, Jerzy Rams — dyrektor budowy mostu autostradowego przez Wisłę w Grabowcu koło Torunia oraz projektant tegoż mostu — dr Stefan Jędrzejek, Ewa Kordek — projektantka wielu znaczących obiektów mostowych, a także prof. Adam Wykowski, prof. Barbara Rymsza i prof. Janusz Rymsza — przedstawiciele Instytutu Badawczego Dróg i Mostów w Warszawie.

Jeśli chodzi o świat nauki, na europejskich wyprawach mostowych nie zabrakło osób piastujących wysokie funkcje akademickie, w tym obecnego rektora Politechniki Krakowskiej prof. Kazimierza Furtaka, byłych prorektorów PK — prof. Elżbiety Nachlik (obecnej dziekan WIŚ) i prof. Zbigniewa Mendery, prorektora Politechniki Wrocławskiej prof. Cezarego Madryasa i innych.

Uczestnicy co najmniej 3 wypraw mogą ubiegać się o tytuł Euromostowca

Roku. Tytuł ten, przyznawany od 1996 r., przysługuje osobom, które mostami interesują się niezawodowo, są mostowcami z zamiłowania, posiadają znaczący zasób wiedzy w tej dziedzinie i potrafią posługiwać się terminologią mostową. Nadanie tytułu odbywa się tradycyjnie podczas spotkania służącego podsumowaniu wyprawy europejskiej (a także kolejnej wyprawy światowej; uczestnikom wypraw światowych nadawany jest tytuł Mostowca Świata, zarezerwowany wyłącznie dla mostowców zawodowych).

Oprócz części merytorycznej, tj. szkolenia w zakresie mostownictwa i zwiedzania obiektów mostowych, każda z wypraw miała bogaty program turystyczny i towarzyski. Dzięki temu podróże przynosiły niezapomniane przeżycia, w tle których były zawsze mosty — mosty łączące brzegi i mosty łączące ludzi. Wielką w tym zasługą również Biura Turystycznego „Anitour” z Czechowic-Dziedzic, które przez 17 wypraw, od czwartej począwszy, pomagało nam w ich organizowaniu, biorąc na siebie całą logistykę.

Dobre, bo polskie

Podsumowując wysiłek włożony w organizację i przeprowadzenie 20 europejskich wypraw mostowych, należy podkreślić, że nie były to zwykłe wycieczki. Nie zmarnowaliśmy czasu. Dla nas, polskich mostowców, wyprawy te stanowiły dobrą szkołę, bowiem mogliśmy podziwiać i analizować szczytowe osiągnięcia mostownictwa europejskiego, a następnie zdobyte doświadczenia przenosić na polski grunt.

Uczyliśmy się dobrze. Wielu uczestników wypraw mostowych, w tym prominentnych przedstawicieli polskiego mostownictwa, wzbogaciło swoją wiedzę i później z pożytkiem stosowało ją do podnoszenia poziomu naszego projektowania i wykonawstwa mostowego. Równocześnie

pozbawiali się kompleksów wobec budownictwa mostowego w krajach zachodnich. Uważam, że największą korzyścią, wyniesioną z tych 20 wypraw, jest to, że przyczyniliśmy się w sposób istotny do podniesienia poziomu polskiego mostownictwa, które na początku XXI wieku osiągnęło poziom europejski, a nawet światowy. Gdybym miał zorganizować dziś wyprawę do najciekawszych obiektów mostowych Europy, wybrałbym mosty polskie.

Potwierdzeniem znaczenia wypraw mostowych, organizowanych na Politechnice Krakowskiej, są słowa profesora Wojciecha Radomskiego, przewodniczącego Komitetu Inżynierii Lądowej i Wodnej PAN, wypowiedziane w styczniu 2014 r. podczas uroczystości z okazji moich 75. urodzin. Powiedział on: „Pragnę [...] wyrazić także moje uznanie dla Twojej, Jubilacie, pasji poznawania nowych ludzi i nowych światów, do czerpania z licznych podróży doświadczonych profesjonalnych, inżynierskich i badawczych, oraz tych czysto ludzkich, które wzbogacają Twoje własne życie, życie Twoich bliskich i Twoich współpracowników. Bo przecież dzięki Tobie otworzyły się dla nich nieznane im przedtem bezpośrednio horyzonty, owe nowe światy. Myślę tu przede wszystkim o licznych wyprawach mostowych organizowanych przez Ciebie na różne kontynenty i do rozmaitych krajów naszej planety. Było ich dotychczas równo dwadzieścia pięć [wówczas 19 europejskich i 6 światowych — przyp. KF]. Wyniesione z nich spostrzeżenia i dokonane porównania pozwoliły na umocnienie postawy uzasadnionej dumy z bycia polskimi inżynierami, że na pewno nie jesteśmy mniej uzdolnieni od innych i bardzo wiele potrafimy nie gorzej, a może nawet i lepiej, od wielu innych. To jest trwała wartość i Twoja wielka zasługa”.

Kazimierz Flaga
Zdjęcia: Jan Zych

Prof. dr hab. inż. Kazimierz Flaga należy do czołowych polskich specjalistów w zakresie mostownictwa, konstrukcji betonowych i technologii betonu. W latach 1996–2002 był rektorem Politechniki Krakowskiej. Pracuje w Katedrze Budowy Mostów i Tuneli na Wydziale Inżynierii Lądowej. Jest pomysłodawcą i głównym organizatorem europejskich (a także światowych) wypraw mostowych. Tytuł i śródtytuły pochodzą od redakcji.



Most Przyjaźni przez Dunaj w Ruse

Duch miejsca

Swoją tożsamość i obecność w przestrzeni kulturowej swego miasta Politechnika Krakowska zawdzięcza w znaczącym stopniu miejscu, w którym osiadła prawie 70 lat temu

Jubileusz 70-lecia Politechniki Krakowskiej — to okazja do podsumowań i organizowania przedsięwzięć, które będą owocować w przyszłości. To także sposobność, by na chwilę zwrócić się ku początkom i spojrzeć ku temu, co wydarzyło się w ciągu minionych 70 lat.

W różnych punktach miasta

W styczniu i lutym 1945 r., dosłownie tuż po wyswobodzeniu Krakowa spod niemieckiej okupacji, silnie dała o sobie znać wola środowisk inżynierskich utworzenia w mieście uczelni technicznej. Uczelni nawiązującej do modelu Politechniki Lwowskiej, z wydziałami architektury i budownictwa, a więc odmiennej od istniejącej w Krakowie od początków II Rzeczypospolitej Akademii Górniczej. Chęć jak najszybszego rozpoczęcia działania przez nową uczelnię sprawiła, że w pierwszych miesiącach korzystano z pomieszczeń w różnych punktach miasta: w Domu Technika przy ul. Straszewskiego, w Domu Piłsudskiego na Olean-drach, na Wawelu.

Sytuacja zmieniła się, gdy młoda uczelnia — wtedy z braku własnego zaplecza administracyjnego funkcjonująca w strukturze Akademii Górniczej — zyskała stałą siedzibę w obiektach otrzymanych od wojska przy ul. Warszawskiej. Liczyło się wówczas przede wszystkim to, że Wydziały Politechniczne mogły skupić swe rozproszone dotąd katedry w jednym miejscu, w zespole budynków nadającym się do zaadaptowania na kampus uniwersytecki. Ważne było i to, że ów zespół był położony blisko ścisłego centrum miasta, zaledwie kilka minut drogi od istniejącej od dawna w Krakowie Akademii Sztuk Pięknych.

„Areszt”, „Kotłownia”, „Działownia”

Z biegiem czasu zaczął nabierać znaczenia fakt, że Politechnika ulokowała się w kompleksie obiektów powoj-skowych, w dawnych koszarach służących najpierw armii austriackiej, a po odzyskaniu niepodległości Wojsku Pol-

skiemu. Tę tradycję miejsca starano się podkreślać w ciągu minionego 70-lecia, zachowując zarówno tradycyjne nazwy niektórych obiektów przy ul. Warszawskiej, jak i podejmując różne działania w sferze naukowo-badawczej.

Dzięki temu w nazewnictwie obiektów utrwalona została pamięć o pierwotnych funkcjach takich budynków kampusu, jak: „Areszt”, „Kotłownia” czy „Działownia”. Na Wydziale Architektury przed laty silnie zaznaczył się nurt badań nad architekturą militarną, reprezentowany wspaniale przez prof. Janusza Bogdanowskiego, a obecnie kontynuowany przez jego następców. Prof. Bogdanowski swój gabinet miał w budynku dawnego aresztu garnizonowego i chętnie ten fakt z właściwym sobie humorem podkreślał.

Dziś, gdy w Krakowie trzeba udać się po opinię specjalisty w dziedzinie historii architektury wojskowej, Politechnika jest najlepszym adresem, a dr inż. arch. Krzysztof Wielgus — to niekwestionowany autorytet w tej dziedzinie. Tradycje miejsca są na Politechnice Krakowskiej kultywowane na różne sposoby. Najnowszym tego przejawem jest trwająca w Muzeum PK wystawa poświęcona fenomenowi Twierdzy Kraków. Wystawa cieszy się notabene sporym zainteresowaniem, przyciągając wycieczki szkolne, jak i indywidualnych miłośników militariów, często osoby po raz pierwszy odwiedzające naszą uczelnię.

Wybitnych inżynierów, w tym budowniczych Krakowa, było w ciągu wieków niemało. Z pewnością z tego grona można byłoby wyłonić bez trudu nazwisko osoby dostatecznie godnej, by pełnić rolę patrona uczelni technicznej. A jednak rolę tę powierzono postaci o wiele bardziej znanej z dokonań wojskowych niż inżynierskich. Bo o tym, że Tadeusz

Kościuszko stanął na czele powstania w obronie upadającej ojczyzny i walczył z zaborcą, wie nawet każde dziecko, zaś o dokonaniach generała jako twórcy fortyfikacji w West Point czy w Krakowie (notabene tuż obok siedziby PK przy ul. Warszawskiej) słyszał mało kto z dorosłych Polaków.

Cenny kapitał

Wybór patrona uczelni pociągnął za sobą naturalne zwrócenie uwagi na najbardziej znany krakowski obiekt związany z osobą Tadeusza Kościuszki — kociopek jego imienia. A ponieważ kociopek, to bądź co bądź obiekt inżynierski i problemy z nim związane wchodzą w zakres zainteresowań naukowych pracowników Politechniki, ich głos w sprawach tego narodowego sacrum zawsze jest wysłuchiwany z uwagą. Najświeższy przykład to niedawna dyskusja na temat stanu otoczenia kopca Kościuszki, pozostawiającego wiele do życzenia z powodu niekontrolowanego rozrostu okolicznej zieleni.

Specyficzne, jedyne w swoim rodzaju lokum, w jakim znalazła swoją główną siedzibę Politechnika Krakowska, wpłynęło znacząco na kształtowanie się tożsamości uczelni i na jej postrzeganie w przestrzeni społecznej Krakowa. Słaba chłonność polskiej gospodarki na innowacyjne projekty sprawia, że nawet najbardziej wartościowe, nowatorskie rozwiązania powstające w szkołach wyższych, w tym także na PK, są postrzegane na zewnątrz bardziej jako intrygujące ciekawostki niż osiągnięcia wspierające gospodarkę i rozwój kraju. W polskich warunkach wizerunek uczelni kształtowany jest bardziej na podstawie jej obecności w życiu społecznym, niż jej dokonań naukowych, o dydaktyce nie wspominając. W tym kontekście osadzenie Politechniki Krakowskiej prawie 70 lat temu w kompleksie obiektów z długimi tradycjami wojskowymi okazało się w perspektywie czasu cennym kapitałem.

Lesław Peters

Wręczenie Nagrody im. Jerzego Ciesielskiego

Zawsze po stronie prawdy

Już po raz 19. wręczono Nagrodę im. Jerzego Ciesielskiego, przyznaną przez środowisko tygodnika „Źródło” osobom szczególnie zasłużonym w dziele umacniania rodzin. Tym razem laureatem został dr inż. Jacek Pulikowski z Poznania. Uroczystość wręczenia nagrody odbyła się 8 stycznia w Sali Senackiej Politechniki Krakowskiej.

Przedstawiając sylwetkę tegorocznego laureata, prof. Janusz Kawecki zwrócił uwagę, że jest on autorem wielu publikacji dotyczących rodziny. Opublikował m.in.: „Młodzi i miłość”, „Jak wygrać macierzyństwo”, „Warto być ojcem”, „Wartość współżycia małżeńskiego”, „Warto pokochać teściową”, „Jak wygrać miłość” i inne. Dr inż. Jacek Pulikowski pracuje na Politechnice Poznańskiej, gdzie jest docentem w Instytucie Konstrukcji Budowlanych. Jednocześnie od ponad 30 lat angażuje się w działalność duszpasterstwa rodzin, wspólnie z żoną Jadwigą prowadząc kursy przedmałżeńskie. Wykłada również na Studium Rodzin przy Wydziale Teologii Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu. Prof. Janusz Kawecki przypomniał także sylwetkę patrona nagrody.

Nagrodę im. Jerzego Ciesielskiego wręczyła prezes Zarządu Fundacji „Źródło” dr hab. Jadwiga Wronecz wspólnie

z redaktorem naczelnym Tygodnika Rodzin Katolickich „Źródło” dr. Adamem Kisielem. Laureat otrzymał ikonę przedstawiającą Świętą Rodzinę oraz stosowny dyplom. Dziękując za to wyróżnienie, Jacek Pulikowski podkreślał, że zajmuje się tym, co lubi i jest w tym działaniu niezależny, stojąc zawsze po stronie prawdy.

Na uroczystość przybył, jak w latach poprzednich, bp Jan Szkodoń, który przekazał zebrany pozdrowienia od kardynała Stanisława Dziwisza. Bp Szkodoń zwrócił uwagę, że tegoroczne wręczenie Nagrody im. Jerzego Ciesielskiego odbywa się pomiędzy dwoma synodami Kościoła katolickiego poświęconymi problemowi kryzysu rodziny. W spotkaniu uczestniczył ks. infułat Władysław Gasidło (który później odprawił eucharystię w kościele św. Floriana), a także proboszcz parafii św. Floriana ks. Grzegorz Szewczyk.

Obecni byli przedstawiciele władz uczelni oraz Wydziału Inżynierii Łądowej (na którym był zatrudniony patron



Dr inż. Jacek Pulikowski wraz z żoną Jadwigą

Fot.: Jan Zych

nagrody) z rektorem PK prof. Kazimierzem Furtakiem, prorektorem prof. Leszkiem Mikulskim i dziekanem WIL prof. Tadeuszem Tatarą. Na sali nie zabrakło laureatów z lat ubiegłych oraz licznie przybyłych dziennikarzy.

(ps)

Nowy szef Samorządu Studenckiego PK

Samorząd Studencki Politechniki Krakowskiej wybrał 15 stycznia nowego przewodniczącego. Został nim Paweł Domino — student IV roku budownictwa (specjalność: projektowanie infrastruktury drogowej) na Wydziale Inżynierii Łądowej.

Pochodzi z miejscowości Babica na Podkarpaciu. Ukończył IV Liceum Ogólnokształcące im. Mikołaja Kopernika w Rzeszowie. W trakcie II roku studiów na PK zaczął działać w Samorządzie Studenckim, zachęcony przez byłych działaczy, którzy wskazali mu możliwości rozwoju osobistego, jakie daje tego typu aktywność. Przed objęciem obecnego stanowiska był wiceprzewodniczącym



Fot.: Jan Zych

Paweł Domino

Samorządu Studenckiego PK, a w latach 2013–2014 był też wiceprzewodniczącym Porozumienia Samorządów Studenckich Uczelni Krakowa. Od października 2014 r. jest członkiem komisji rewizyjnej Forum Uczelni Technicznych.

Prywatnie lubi podróżować. Doświadczenia wyniesione z licznych podróży po Europie i z udziału w programie Work&Travel w USA zamierza wykorzystywać w działalności samorządowej.

(R.)

Wyprawa za Wielki Kaukaz

Jubileuszową, dwudziestą Wyprawę Mostową „Gruzja — Armenia 2014” zaliczono do wypraw europejskich, chociaż oba kraje, które były celem podróży, leżą formalnie już w Azji, za Wielkim Kaukazem wyznaczającym granicę między Europą i Azją. O ich europejskości przekonał mnie jednak w 2012 r. rektor Uniwersytetu w Erewanie, gdy podczas międzynarodowej konferencji naukowej, odbywającej się w Częstochowie, powiedział mi: „Kraje te tradycyjnie zawsze były postrzegane jako europejskie”. O ich europejskości świadczy chociażby fakt, że rozmowy akcesyjne prowadzi z nimi Unia Europejska.

Program wyprawy przewidywał spędzenie 7 dni w Gruzji, 7 dni w Armenii oraz 2 dni dojazdowe. Zwiedziliśmy łącznie 49 obiektów mostowych, z czego około 40 proc. stanowiły godne uwagi obiekty nowoczesne, 10 proc. — obiekty historyczne, a resztę — obiekty typowe, podobne do naszej infrastruktury z lat 70. XX wieku.

Gruzińskie Gniezno

Do Gruzji udaliśmy się samolotem (przelot na trasie Warszawa — Tbilisi). Zwiedzanie rozpoczęliśmy od rejonu Kachetii, położonego we wschodniej

części kraju. Są tu pięknie położone monastery, twierdze i urokliwe miasteczka. W Kachetii odwiedziliśmy Mcchętę — gruzińskie Gniezno, pierwszą stolicę państwa gruzińskiego, miejscowość wpisaną na Listę Światowego Dziedzictwa UNESCO. Swoją siedzibę ma tu gruziński Kościół prawosławny.

Tbilisi, stolica Gruzji, zwana „perłą Kaukazu”, jest pięknym miastem położonym nad rzeką Mtkwari (Kurą), liczącym 1,3 mln mieszkańców. Jest to jedno z najstarszych miast na świecie. Człowiek żył tu już 5 tys. lat temu. W Tbilisi zapoznaliśmy się z nowoczesnym Mostem Pokoju, przez miejscowych zwanym żartobliwie... podpaską, a także z mostem Metechskim. Cztery dalsze mosty, przerzucone przez rzekę Mtkwari, obejrzeliśmy z okiem autokaru. Nazajutrz, po odejździe z Tbilisi, także z okien autokaru podziwialiśmy trzy kolejne mosty: łukowy 3-przęsłowy, żelbetonowy kolejowy z jazdą górą, stalowy drogowy most belkowy oraz belkowy, prefabrykowany wiadukt drogowy nad autostradą M1.



Fot.: Jan Zych

Rzeka Jazona

Wizytę w Gori, miejscu urodzin Józefa Wissarionowicza Stalina, rozpoczęliśmy od dwóch mostów na rzece Kurze. Jeden jest 3-przęsłowym, żelbetonowym, łukowym mostem drogowym z jazdą górą. Drugi to 4-przęsłowy wiadukt drogowy nad torami kolejowymi, wykonany z uciąglonych belek prefabrykowanych. W Gori zwiedziliśmy też główną atrakcję miasta — Muzeum Józefa Stalina.

Dzień odpoczynku spędziliśmy w Batumi, trzecim co do wielkości mieście Gruzji (180 tys. mieszkańców). Zwiedziliśmy jego główną atrakcję — słynny ogród botaniczny, oddalony 9 km od centrum miasta. Wybraliśmy w nim bardzo pouczającą ścieżkę dendrologiczną, zaliczając po drodze most naturalny, utworzony ze zwalonego pnia drzewa.

Jedną z większych rzek Gruzji jest Rioni. Właśnie tą rzeką mityczny Jazon z 52 argonautami płynął po tzw. Złote Runo. Na Rioni widzieliśmy trzy interesujące mosty: 3-przęsłowy, kolejowy, stalowy most kratownicowy; 7-przęsłowy, kolejowy, stalowy most belkowy oraz 5-przęsłowy, betonowy most drogowy z belek prefabrykowanych typu Płońsk.

W Kutaisi — drugim pod względem liczby mieszkańców (200 tys.) mieście Gruzji — odwiedziliśmy katedrę Bagrati, symbol politycznej potęgi kraju oraz jedności narodowej. Tu koronowali się królowie Gruzji, tu składał przysięgę prezydentką Micheil Saakaszwili. W Kutaisi zapoznaliśmy się z kolejnymi interesującymi mostami na rzece Rioni. Pierwszy to żelbetonowy jednoprzęsłowy most łukowy z okładziną kamienną. Drugi to



Fot.: Jan Zych



Fot.: Jan Zych

też jednoprzęsłowy most stalowy, kratownicowy, z kratą wielokrzyżulcową z płaskownikami. Trzeci to 3-przęsłowy, kratownicowy most stalowy z kratą dwukrzyżulcową i dodatkowymi słupkami. Czwartym był most łańcuchowy, z którego wspaniale widoczna jest katedra Bagrati.

Nasza dalsza droga prowadziła do Bordżomi — słynnego ośrodka wypoczynkowego i uzdrowiska usytuowanego w dolinie rzeki Mtkwari. Nad dopływem tej rzeki widzieliśmy cztery mostki, w tym nowoczesną żelbetową kładkę typu „spinacz”, a nad samą Mtkwari — linowy, stalowy most wiszący.

W kraju Ormian

Osmego dnia wyprawy późnym popołudniem osiągnęliśmy w Bavra granicę gruzińsko-ormiańską. Wraz z jej przekroczeniem krajobraz zmienił się nie do poznania. Znaleźliśmy się na wysokim płaskowyżu z niegościnną do życia i upraw ziemią, pełną dużych bloków kamiennych, gdzie tylko 18 proc. terenów nadaje się do uprawy.

Jeszcze wieczorem tego dnia dojechaliśmy do stolicy kraju — Erewanu, po drodze pokonując bardzo interesujący most wieloprzęsłowy, przerzucony nad wąwozem. Most jest betonowy, a jego 3 najdłuższe przęsła są stalowe. Ma 2 oddzielne jezdnie, filary słupowe z oczepami, ustrój nośny ze sprężonych,

2-teowych belek prefabrykowanych, uciągonych przez płytę.

Nazajutrz udaliśmy się do Eczmiadzynu, duchowej stolicy Armenii, położonej 20 km na zachód od Erewanu. Dla Ormian jest to święte miejsce, które w 2000 r. wraz z katedrą Zvartnoc wpisano na Listę Światowego Dziedzictwa UNESCO. Katedra w Eczmiadzynie to najstarsza chrześcijańska świątynia w Armenii. W jej skarbcu przechowywana jest m.in. Włócznia Przeznaczenia, którą prawdopodobnie przebito ciało Chrystusa wiszącego na krzyżu.

W drodze powrotnej do Erewanu zwiedziliśmy Most Zwycięstwa (wybudowany w latach 1942–1945) — betonowy, 3-przęsłowy most łukowy z jazdą górą, z okładziną kamienną i arkadami. Na nadłęczach na szerokości mostu znajdują się 3 ustroje łukowe, połączone nad filarami silnymi poprzecznymi tarczowymi.

Erewan liczy 1,4 mln mieszkańców, czyli prawie połowę ludności Armenii (2,9 mln). Położony nad rzeką Hrazdan, w dolinie Araratu, jest przemysłowym, kulturalnym i naukowym centrum Zakaukazia. Widzieliśmy w nim 5-przęsłowy żelbetowy most drogowy, z głównym przęsłem łukowym i ściankami między łukiem a pomostem. Przesła skrajne wykonano z 2-teowych belek sprężonych. Oglądaliśmy też most Haghtanak, piękny, nowoczesny most stalowy o 9 przęsłach. Ma przekrój skrzynkowy otwarty

u dołu, z płytą ortotropową pomostu. Chodniki na zewnątrz dźwigarów głównych są na poziomie ich pasa dolnego.

Most zbudowany siłami natury

W trakcie naszych wędrówek po Armenii odwiedziliśmy miejscowość Ohanawan. Na niewielkiej równinie wzniesiono tu w 2005 r. pomnik kamiennych liter ormiańskiego alfabetu. Stoją one na wysokich postumentach, nad nimi zaś, na łagodnym stoku góruje pomnik mnicha Mesropa Masztoca, który w latach 401–406 utworzył dzisiejszy alfabet ormiański.

W dolinie rzeki Worotan zapoznaliśmy się z niesamowitym Mostem Diabła. Jest to stworzony przez siły natury „skalny most” o długości 200 m i szerokości 150 m, zbudowany z wapieni i stalagmitów. Natomiast w regionie Wajoc Dzor spotkaliśmy 2 stare, średniowieczne kamienne mosty łukowe, oba jednoprzęsłowe o rozpiętości około 10 m, z balustradami kamiennymi.

Ostatniego dnia pobytu w Armenii zobaczyliśmy jeszcze jeden niezwykle cenny zabytek: most Królowej Tamar w Alawerdi nad rzeką Debed, pochodzący z 1192 r. Jest to wąska, kamienna jednoprzęsłowa konstrukcja łukowa. Odznacza się ona oryginalną kompozycją, wymuszoną przez układ terenu: prawa strona mostu jest pozioma, podczas gdy lewa tarasowato schodzi do brzegu rzeki. Parapety mostu udekorowano małymi, szpiczastymi hełmami na końcach i prymitywnie wyciosanymi figurami leżących dzikich kotów w części środkowej.

*

Po przekroczeniu w Ayrum mostu granicznego na rzece Debed wróciliśmy do stolicy Gruzji. W Tbilisi obejrzelśmy jeszcze kilka mostów, w tym most Metechski — 3-przęsłowy kamienny most łukowy, z łukami płaskimi.

Następnego dnia wcześniej rano z lotniska w Tbilisi udaliśmy się do Warszawy. Z uwagi na wojnę na Ukrainie samolot leciał dłuższą trasą: nad Turcją, Morzem Czarnym, Rumunią, Węgrami i Słowacją. Tak dobiegła końca nasza 16-dniowa wyprawa. Myślę, że dobrze wypełniliśmy czas tej trudnej podróży.

Kazimierz Flaga

Tytuł i śródtytuły pochodzą od redakcji.

Mostowcy podsumowali dwie wyprawy

Zorganizowane latem ubiegłego roku wyprawy mostowe były przedmiotem spotkania, które odbyło się na Politechnice Krakowskiej 10 stycznia. Nadano też tytuł Euromostowca Roku 2014. Otrzymała go Marta Stós. Spotkanie w salach Galerii „Gil” połączone było z wernisażem wystawy zdjęć Jana Zycha z wyprawy do Gruzji i Armenii.

Ubiegłoroczna Europejska Wyprawa Mostowa miała charakter jubileuszowy, bowiem była już dwudziestą eskapadą z tego cyklu. Trwała od 5 do 20 lipca. Grupa mostowców udała się tym razem na Zakaukazie — do Gruzji i Armenii.

Uczestnicy VII Światowej Wyprawy Mostowej wybrali się natomiast na Czarny Łąd. Między 20 sierpnia a 12 września odwiedzili Republikę Południowej Afryki, Namibię, Botswanę, Zimbabwe i Zambię. „Coś wspaniałego!” — najkrócej skomentował tę podróż prof. Kazimierz Flaga, inicjator i główny organizator krakowskich wypraw mostowych. To była pierwsza podróż grupy miłośników mostów do Afryki. Tak więc jedynym kontynentem, którego do tej pory nie odwiedzili, pozostała już tylko Antarktyda.

Głównym punktem styczniowego spotkania powyprawowego było przyznanie tytułu Euromostowca Roku 2014. Otrzymała go Marta Stós — znana na

Politechnice Krakowskiej z prowadzenia Akademickiego Chóru PK „Cantata”. Zwyczajowo kandydat do tytułu musi przedstawić referat o tematyce mostowej. Marta Stós wystąpienie zatytułowane „Moich 20 mostów na 20-lecie europejskich wypraw mostowych” poświęciła tym przeprawom mostowym, które wzbudziły w niej emocje i w szczególny sposób zapadły w pamięć.

Wśród przedstawionych obiektów znalazły się budowle tak niezwykle, jak wzniesiony dwa tysiące lat temu i do dziś eksploatowany most Tyberiusza w Rimini, złożony z trzech arkadowych piętér Pont du Gard w Nimes, Kapellbrücke w Lucernie, wyróżniający się tym, że nie zbudowano go w linii prostej, zamek-most Chenonceaux nad Loarą, a z obiektów polskich... Zielony Most w krakowskich Bronowicach.

Dyplom potwierdzający nadanie tytułu Euromostowca Roku 2014 wręczył przewodniczący kapituły konkursu, rektor PK prof. Kazimierz Furtak w obecności dziekana Wydziału Inżynierii Łądowej PK prof. Tadeusza Tatary (także członek kapituły). Nie doszło tym razem do nadania tytułu Mostowca Świata 2014 r. wobec nieobecności wskazanego wcześniej kandydata. Uczestnicy spotkania odśpiewali piosenkę, której tekst (aż



Fot.: Jan Zych

20 zwrotek!) ułożono w trakcie europejskiej wyprawy mostowej. Chóralne wykonanie utworu miało miejsce oczywiście pod fachowym nadzorem Euromostowca Roku — Marty Stós.

Przed spotkaniem w Galerii „Gil” odbył się wernisaż wystawy zdjęć Jana Zycha — autora fotograficznej kroniki wyjazdu do Gruzji i Armenii. W otwarciu ekspozycji wziął udział przewodniczący Rady Programowej Galerii PK prof. Stefan Dousa.

W planach na rok bieżący uczestnicy europejskich wypraw mostowych mają wizytę w Irlandii, zaś celem wyprawy światowej będzie Iran.

(ps)

Z archiwum Jana Zycha

Turniej Czterech Bloków



Fotografie przedstawiają wydarzenie, które miało miejsce dokładnie 35 lat temu. 27 lutego 1980 r. w mającym siedzibę przy ul. Bydgoskiej 19 Klubie Studenckim „Pod Przewiązką” rozegrany został Turniej Czterech Bloków. Reprezentanci bloków A, B, C i D rywalizowali

w takich konkurencjach, jak: „koncert muzyczny”, „najzgrabniejsza dziewczyna”, „najbardziej niepotrzebna rzecz na bloku” czy „konkurs na okrzyk bloku”. Gościem imprezy był ówczesny prorektor PK Bolesław Osuch, który — jak widać na zdjęciu z prawej — włączył się



do wspólnej zabawy. Na drugim zdjęciu wśród roześmianych studentów rozpoznać można Andrzeja Staszka (wówczas szefa Rady Uczelnianej SZSP), Marka Pawlika czy Tomka Szymczyka z Radia „Nowinki” (to ten ze słuchawkami na uszach, z prawej strony).

Środowisko Politechniki Krakowskiej wniosło znaczący wkład

Trzy jubileusze olimpijskie w Krakowie

12 października 1919 r. w salce konferencyjnej Hotelu Francuskiego przy ulicy Pijarskiej w Krakowie powołano Komitet Udziału Polski w Igrzyskach Olimpijskich. 1 grudnia tegoż roku odbyło się w Warszawie plenarne posiedzenie Polskiego Komitetu Igrzysk Olimpijskich. Uchwalono na nim statut i wybrano władze komitetu. Ukonstytuowany zarząd natychmiast zgłosił Polskę do Międzynarodowego Komitetu Olimpijskiego. W ten sposób Polska stała się pełnoprawnym członkiem rodziny olimpijskiej.

W nawiązaniu do tamtych wydarzeń 12 października 2014 r. zostały zainaugurowane obchody 95-lecia polskiego ruchu olimpijskiego. Przedstawiciele kierownictwa Polskiego Komitetu Olimpijskiego, władz Krakowa i Małopolskiej Rady Olimpijskiej złożyli kwiaty przed tablicą pamiątkową, wmurowaną w fasadę budynku Hotelu Francuskiego. Pół godziny później podobna uroczystość odbyła się w krypcie Lubomirskich kościoła oo. Dominikanów. Prezes PKOl Andrzej Kraśnicki podkreślił wielką rolę rodu Lubomirskich, którzy stworzyli podwaliny pod polski ruch olimpijski. Pierwszymi prezesami byli wszak Stefan (1919–1923) i Kazimierz (1923–1937) Lubomirscy. W uroczystości uczestniczył wnuk założycieli PKOl Stanisław Lubomirski-Lanckoroński.

W Urzędzie Miasta Krakowa odbyła się uroczysta sesja olimpijska. Prowadzący ją prof. Józef Lipiec, przewodniczący Małopolskiej Rady Olimpijskiej, zauważył, że w bieżącym roku przypadają jeszcze dwa jubileusze. Przed 90 laty Polacy zadebiutowali na igrzyskach olimpijskich, najpierw w zimowych zmaganiach w Chamonix, a potem w letnich igrzyskach w Paryżu (w stolicy Francji nasi reprezentanci wywalczyli pierwsze medale). Swój jubileusz obchodzi również ukazująca kulturowe wartości sportu Polska Akademia Olimpijska, która powstała przed 30 laty.

Bohaterami sesji byli olimpijczycy. Ośmiu z nich zostało uhonorowanych przez prezydenta Krakowa Jacka Majchrowskiego odznaką „Honoris Gratia”.

W kularach pokazano dwie wystawy. Na jednej z nich przedstawiono najważniejsze publikacje i opracowania krakowskich znawców olimpizmu. Należą do nich prace Zbigniewa Porady — profesora Politechniki Krakowskiej, pracującego na Wydziale Inżynierii Elektrycznej i Komputerowej. Oprócz prowadzenia wykładów i działalności naukowej interesuje się on od wielu lat historią igrzysk olimpijskich. Jest autorem książek: „Starożytne i nowożytne igrzyska olimpijskie” (1980), „Zimowe Igrzyska Olimpijskie 1924–2006” (2007; za publikację otrzymał „Wawrzyn Olimpijski” PKOl) oraz „Olimpijczycy w 8. Pułku Ułanów księcia Józefa Poniatowskiego” (2003).

Niezwykle cenne dla poznania historii krakowskiego sportu są opracowania Zbigniewa Porady: „Nasi olimpijczycy z AGH i Politechniki Krakowskiej” (2009); „Olimpijczycy z Uniwersytetu Jagiellońskiego” (2010); „Olimpijczycy z Politechniki Krakowskiej” (2011); „Olimpijczycy z krakowskiej Akademii Sztuk Pięknych” (2014). Jest też współautorem takich pozycji, jak: „90 lat na olimpijskim szlaku” (2009) i „Olimpijskie Konkursy Sztuki Wawrzynu Olimpijskiego” (2012).

Zbigniew Porada jest współzałożycielem Małopolskiej Rady Olimpijskiej, od 2004 r. pełni funkcję jej sekretarza. W 2005 r. został przyjęty w poczet członków Polskiej Akademii Olimpijskiej, zaś w 2007 r. został członkiem International Society of Olympic Historians. Za działalność na rzecz olimpizmu otrzymał w 2011 r. Złoty Medal za Zasługi dla Polskiego Ruchu Olimpijskiego. Podczas uroczystej sesji w Urzędzie Miasta wygłosił referat „Utworzenie Polskiego Komitetu Olimpijskiego w 1919 r. oraz jego pierwsi prezesi Stefan i Kazimierz Lubomirscy”.

Polska może pochwalić się sporym dorobkiem olimpijskim. Nasi reprezentanci zdobyli do tej pory podczas letnich igrzysk 271 medali (64 złote, 82 srebrne i 125 brązowych), podczas igrzysk zimowych — 20 medali (6 złotych, 7 srebrnych i 7 brązowych), a w konkursach sztuki — 8 medali (3 złote, 2 srebrne i 3 brązowe).

Politechnika Krakowska znakomicie wpisała się w dzieje polskiego ruchu olimpijskiego. Absolwent Wydziału Architektury PK, profesor Wojciech Zabłocki był trzykrotnym medalistą olimpijskim. Z tym Wydziałem PK związanych było 16 olimpijczyków — profesor Ludomir Sleńdziński (konkurs sztuki — malarstwo), adiunkt Bogna Krasnodębska-Gardowska (konkurs sztuki — grafika), Zdzisław Styczeń (piłka nożna), Czesław Marchewczyk (hokej na lodzie), Zdzisław Michalski (wioślarstwo), Józef Marusarz (narcciarstwo alpejskie), Andrzej Czarniak (narcciarstwo alpejskie), Włodzimierz Czarniak (narcciarstwo alpejskie), Jerzy Wojna (narcciarstwo alpejskie), Andrzej Bachleđa-Curuś (narcciarstwo alpejskie), Rafał Skarbek-Malczewski (snowboard), Wiesław Głos (szermierka), Zbigniew Janiszewski (lekka atletyka), Piotr Sobotta (lekka atletyka), Agnieszka Szwarnóg (lekka atletyka) i wspomniany wyżej Wojciech Zabłocki (szermierka).

Z Wydziału Mechanicznego wywodziło się 5 olimpijczyków — Andrzej Sztolf (narcciarstwo klasyczne), Aleksander Habela (bobsleje), Czesław Lorenc (wioślarstwo), Zbigniew Pierzynka (lekka atletyka), Jerzy Solarz (gimnastyka). Na Wydziale Chemicznym studiowała Joanna Bartosz (gimnastyka), zaś w Katerze Fizyki przez krótki czas pracowała na etacie asystenta stażysty Danuta Straszyńska (lekka atletyka). Razem było 23 olimpijczyków z Politechniki Krakowskiej.

Jeśli dodamy jeszcze działalność Zbigniewa Porady w zakresie szerzenia idei olimpijskiej oraz propagowanie chlubnych tradycji i osiągnięć PK przez Muzeum Politechniki Krakowskiej (wystawa i wydawnictwo „Olimpijczycy 1924–2006 z Politechniki Krakowskiej” w 2012 r.), a także wielokierunkową działalność Centrum Sportu i Rekreacji PK oraz Klubu Uczelnianego AZS PK, to zrozumiemy, jak wielką wagę władze uczelni przywiązują do rozwoju sprawności sportowo-intelektualnych społeczności akademickiej PK.

Czesław Michalski

O Politechnice Krakowskiej napisali

Nanocząstka, która leczy

„Dziennik Polski” z 17 grudnia 2014 r.

17 medali oraz osiem nagród specjalnych na międzynarodowych wystawach wynalazków w Moskwie, Seulu, Genewie, Warszawie, Norymberdze i Kunshan! To tegoroczny plon prac zespołu młodych naukowców Politechniki Krakowskiej dr hab. inż. Marcina Banacha i dr inż. Jolanty Pulit-Prociak.

Badacze z Wydziału Inżynierii i Technologii Chemicznej PK zostali nagrodzeni za opracowanie różnego typu nowych nanomateriałów do wykorzystania w medycynie i przemyśle. Wyróżnione rozwiązania to m.in. sposób pozyskiwania nanokompozytu hydrokolidowego oraz pianki poliuretanowej, zawierającej nanocząstki metali, zawieszona do wytwarzania kompozycji stomatologicznych, a także metoda opracowania suspensji zawierającej nanocząstki złota lub srebra oraz licznych nanokrystalicznych tlenków. (...) — *Nanokompozyt hydrokolidowy z wbudowanymi nanocząstkami srebra może być stosowany jako składnik opatrunków na rany. (...) działa przeciwkrwotocznie* (...) — mówi Marcin Banach. (...) Z kolei pianki poliuretanowe, zawierające nanocząstki metali np. srebra i złota, mogą znaleźć zastosowanie w wielu branżach przemysłu. (...) Jak podkreślają twórcy nagrodzonych wynalazków, powstały one w oparciu o zasady zielonej chemii, są więc przyjazne środowisku.

Tramwajowy Pantograf — najlepsza kawiarnia do pracy

„Gazeta Wyborcza” w Krakowie
z 16 grudnia 2014 r.

Przekształcenie starego wagonu tramwajowego w kawiarnię? Jak najbardziej! Mimo że Pantograf to miejsce niewielkie i oddalone od centrum — to on zwyciężył w plebiscycie na najlepszą kawiarnię do pracy. Od listopada poszukiwaliśmy najlepszego lokalu do pracy w Krakowie. (...) A jednak, sporą przewagą głosów najlepszy okazał się Pantograf — niewielki lokal przy Jana Pawła II, tuż obok Wydziału Mechanicznego Politechniki Krakowskiej. (...) Właścicielki Pantografu nie kryją radości z wygranej. — *Z pewnością zawdzięczamy ją mobilizacji studentów politechniki, lubią nas po prostu* — śmieje się Urszula Durczak, współwłaścicielka Pantografu (drugą właścicielką jest Magdalena Zaczekowska).

Wybitny alpejczyk wciąż wierzy, że doczeka się godnego następcy

„Dziennik Polski” z 27 grudnia 2014 r.

— Stał się na przełomie lat 60. i 70. czołowym alpejczykiem świata. (...) Andrzej Bachleda-Curuś po ukończeniu w Zakopanem liceum związał się z Krakowem, bo wybrał się na Politechnikę. — *W Zakopanem istniał swoisty kult dobrego cieśli i konstruktora. Wielu kolegów narciarzy wybierało się do Krakowa, zwłaszcza na architekturę, zachęcał mnie też do tego Jerzy Woyna-Orlewicz* — przypomina. — *Zdałem więc w 1965 roku egzamin wstępny na Politechnikę. Zaczął się dla mnie ciekawy etap życia, ale zarazem trudny. Trzeba było podołać zajęciom na uczelni, jak i rozlicznym wyjazdom sportowym. Trafiłem na życzliwych profesorów, którzy rozumieli moje inne obowiązki. Na architekturze utworzyła się taka trójka: Marek Grechuta, Andrzej Mleczek oraz ja, która poza studiami udzielała się w innych dziedzinach, oni w artystycznych, ja w sportowej. Wykładowcy nas wspierali. Pamiętam dobrze profesorów: Andrzeja Skoczka, naszego dziekana, Krystynę Wróblewską od rysunków, Tomasza Mańkowskiego, Witolda Cęckiewicza, Wiktora Zina, który był dla nas wyrocznią. Kadra naukowa prezentowała wysoki poziom, toteż wchłaniałem przekazywaną nam wiedzę. Uczęszczałem także na zajęcia z WF, grałem nieźle w siatkówkę i koszykówkę. (...) Nie było wtedy łatwo. Wracałem na Politechnikę z nogami ciężkimi po zawodach i obozach, a jak przebywałem na tych obozach i zawodach, to trapiłem się zaległościami naukowymi. Stopniowo wpadałem w wir sportu totalnego, niemniej na uczelni, przedłużając studia, dociągnąłem prawie do końca. Chciałem zakończyć dyplomem, ale w tym czasie karuzela z imprezami alpejskimi tak się rozpędziła, a ja wyjechałem do Francji, że zostałem bez pracy wieńczącej naukę. Życie się tak utożyło, że nasza wspomniana trójka Grechuta – Mleczek – Bachleda poszła w innym kierunku niż architektura. Osiedliłem się we Francji, zostając trenerem narciarstwa alpejskiego. Obecnie często jednak bywam w Polsce. Andrzejowi Bachledzie-Curusiowi „Dziennik Polski” przyznał w tym roku godność Asa Honorowego za całokształt kariery sportowej i pracy trenerskiej.*

Rewelacyjny wynalazek z Politechniki Krakowskiej

„Dziennik Polski” z 2 stycznia 2015 r.

Zespół kierowany przez prof. Janusza Mikułę stworzył tzw. geopolimer o wyjątkowych właściwościach. Materiał jest tani w produkcji, wytrzymały na trudne warunki atmosferyczne, a do tego pochłania wilgoć i zapachy. Jako baza dla krakowskiego geopolimeru, nazywanego potocznie sztucznym kamieniem, posłużył tuf wulkaniczny, występujący w okolicach wsi Filipowice pod Krakowem.

— *To lekki kamień pochodzenia wulkanicznego, który ze względu na łatwość obróbki i dobre właściwości termoizolacyjne wykorzystywany był dawniej do celów budowlanych. W Krakowie istnieje nawet kilka budynków wzniesionych z tego materiału* — mówi prof. Janusz Mikuła. Żeby z filipowickiego tufu powstał nowy polimer, badacze poddali go obróbce fizycznej i chemicznej. Kamień został najpierw wyżarzony w temperaturze nieco poniżej 100 stopni, a następnie zmielony na pył. Z pyłu z dodatkiem odpowiednich substancji (m.in. wodorotlenku potasu i sodu) sporządzono roztwór alkaliczny, w którym nastąpił proces polikondensacji, czyli tworzenia się łańcuchów cząsteczek. Porcje dodatków są unikatowym opracowaniem naukowców Politechniki. Następnie badacze wiali zgęstniały roztwór do przygotowanych form, które nadały mu pożądaną kształty. Tak powstały prototypowe cegły, bloki i płyty. Krakowianie wyprodukowali nawet geopolimerowe popiersie patrona uczelni Tadeusza Kościuszki. — *Nasz geopolimer ma bardzo wysoką wytrzymałość mechaniczną i termiczną (rzędu 1000 stopni). Jest ponadto odporny na działanie kwasów oraz chlorków i siarczanów, a także na mróz przekraczający minus 50 stopni. Jest też wytrzymały na ścieranie* — zachwala prof. Mikuła. Przy tych wszystkich zaletach koszt produkcji sztucznego kamienia z Politechniki Krakowskiej można porównać do standardowych wydatków na produkcję tradycyjnych betonów. Wynaleziony w Krakowie materiał ma jeszcze jedną przewagę — niską szkodliwość dla środowiska.

O sztucznym kamieniu także m.in.: PAP, Interia, pl, Radio TOK FM, Radio Kraków, Radio Eska, Gazeta.pl, Wyborcza.pl

Plakaty Tomasza Bogusławskiego w Galerii WM

Najmłodsza galeria sztuki na Politechnice Krakowskiej kontynuuje prezentowanie twórczości artystów o uznanym dorobku, cenionych nie tylko w Polsce. Tym razem w Galerii WM, funkcjonującej na Wydziale Mechanicznym, przedstawiono prace prof. Tomasza Bogusławskiego — autora projektów plakatów, okładek książek i walorów filatelistycznych. Wernisaż wystawy odbył się 27 listopada 2014 r.

Tomasz Bogusławski urodził się 12 lutego 1958 r. w Gdańsku. Od czasu studiów związany jest z Akademią Sztuk Pięknych w Gdańsku, gdzie dziś jest profesorem na Wydziale Grafiki. Był jego prodziekanem i dziekanem, a w latach 2002–2008 pełni funkcję rektora uczelni. Zajęcia ze studentami prowadzi także w Polsko-Japońskiej Wyższej Szkole Technik Komputerowych w Warszawie.

Jest specjalistą w dziedzinie komunikacji wizualnej. Kształci m.in. w zakresie projektowania graficznego, uwzględniającego analizę struktury i podstawowych elementów organizacji płaszczyzny i przestrzeni. Uczy też metod konstruowania czytelnego przekazu wizualnego, począwszy od logicznej analizy treści i sposobów percepcji komunikatu do wyboru właściwych środków plastycznych, warsztatu, formy czy konwencji ostatecznej realizacji. Jest zapraszany do prowadzenia międzyna-



Prof. Tomasz Bogusławski uczestniczył w wernisażu swoich prac

Fot.: Jan Zych

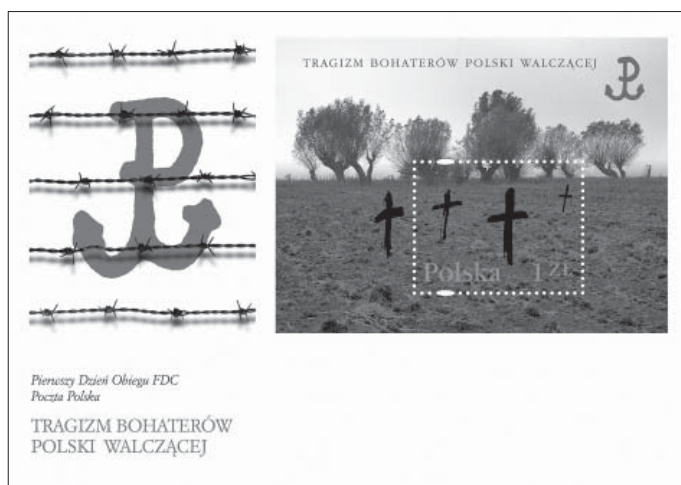
rodowych warsztatów (ostatnio w Ankarze).

Prof. Bogusławski jest twórcą wielu projektów plakatów towarzyszących wydarzeniom kulturalnym — spektakłom teatralnym, koncertom, wystawom, a także wydarzeniom o charakterze patriotycznym. Znany jest też jako autor projektów okładek książek, znaczków i kart pocztowych, a także graficznych znaków identyfikacyjnych. Plakaty Tomasza Bogusławskiego poza Europą były wystawiane także w Ameryce i Azji.

Profesor współpracuje z Galerią Plakatu w Krakowie.

W Galerii WM pokazano jego dorobek w dziedzinie plakatu. Na wernisażu przybyła liczna grupa studentów inżynierii wzornictwa przemysłowego oraz informatyki. Prof. Bogusławski wygłosił dla nich wykład, w trakcie którego wyjaśnił zasady, jakimi kieruje się podczas projektowania. Po wykładzie wywiązała się interesująca dyskusja.

(R.)



Karta pocztowa i koperta pierwszego dnia obiegu FDC według projektów Tomasza Bogusławskiego

Galeria GIL



Gruzja — Armenia 2014 Fotografie Jana Zycha

15 grudnia 2014 r. — 28 stycznia 2015 r.

Jubileuszowa XX Europejska Wyprawa Mostowa do Gruzji i Armenii dla autora zdjęć, mistrza Jana Zycha — Euro-mostowca Roku 2007, była powodem do świętowania, bo właśnie rozpoczął drugą dekadę wypraw mostowych, których stał się już weteranem (uczestniczył w nich 11 razy). Po raz pierwszy wziął udział w X jubileuszowej wyprawie do Grecji. Naświetlił wtedy około 100 filmów małosobrowych (powstał z tych fotografii album podsumowujący dotychczasowe wyprawy). Na obecnej wystawie autor pokazał zaledwie 1 proc. wykonanych zdjęć. Wystawa jest formą obrazowego sprawozdania z wyprawy.

(dz)



Galeria Kotłownia

„Przemijanie” — wystawa malarstwa Anny Lewińskiej

15 grudnia 2014 r. — 22 stycznia 2015 r.

Anna Lewińska (z domu Tupik) — urodzona 2 kwietnia 1950 r. w Nowym Sączu; mgr inż. architekt, konserwator zabytków architektury i urbanistyki, pedagog, artysta malarz. Zajęcia na Wydziale Architektury Politechniki Krakowskiej z rysunku, malarstwa i rzeźby pod kierunkiem prof. Krystyny Wróblewskiej rozwinęły jej zamiłowanie do sztuk pięknych, w konsekwencji — do malarstwa sztalugowego. Jest członkiem Stowarzyszenia Marynistów Polskich, Stowarzyszenia Pastelistów Polskich, od 2004 r. należy do ZPAP, a także do AIAP UNESCO. Studia malarskie w krakowskiej ASP rozpoczęła w 2013 r. pod kierunkiem prof. Andrzeja Bednarczyka. W dorobku ma 50 wystaw indywidualnych oraz udział w 160 wystawach zbiorowych.

Artystka tak mówi o sobie: „Architektura stoi na pograniczu nauk humanistycznych i ścisłych, na pograniczu techniki i sztuki. Ja wybrałam

sztukę. Z czasem malowałam coraz więcej. Był okres, kiedy pasjonowało mnie malarstwo olejne, i jak zawsze, akwarela. Obecnie bardzo często używam farb akrylowych. Uwielbiam eksperymenty i dlatego moje kompozycje przestrzenne, w których głównym tworzywem jest tkanina z akrylem, są mi najbliższe. Ciągle jestem pełna niepokoju, poszukuję czegoś nowego. Jestem z zawodu architektem, konserwatorem zabytków, a z zamiłowania przez ostatnie kilkanaście

lat wyłącznie malarką. Jako nauczyciel historii architektury i sztuki starałam się poznawać kraje, a w nich obiekty, o których opowiadałam na zajęciach młodzieży. Stare cywilizacje i ich dorobek twórczy zawsze mnie fascynowały. Sporo zatem podróżowałam nie tylko po Europie, m.in. mieszkałam parę lat w USA. Nadal staram się wolne chwile przeznaczać na podróżowanie”.

(dz)



Na koniec numeru...

Fraszka na temat hałasu i ptaszka Czyli na co w Unii wpływa ptasia dyrektywa

Zastanawiał raz się kos,
Jak ma modulować głos,
Wzywając odmienną pleć,
By w hałasie chciała chcieć?
Teraz zaś się ekspert głowi:
Jak dopomóc w tym kosowi?
Tak to ptasia dyrektywa
Na współżycie ptaszka wpływa.

PS

Ja zaś patrząc na demografię
Ostatniego półwiecza,
Zrozumieć nie potrafię,
Gdzie jest dyrektywa człowiecza.

Krzysztof Konstanty Stypuła

ZAMIAST SZPILKI...



Autor ukazującej się w tym miejscu „Szpilki akademickiej” prof. Leszek Wojnar otrzymał od Samorządu Studenckiego Wydziału Mechanicznego statuetkę „Oscara za rolę najlepszego dziekana”. Podobnymi statuetkami obdarowano też prodziekanów WM. Wręczenie odbyło się 31 stycznia podczas „Balu Mechanika”.

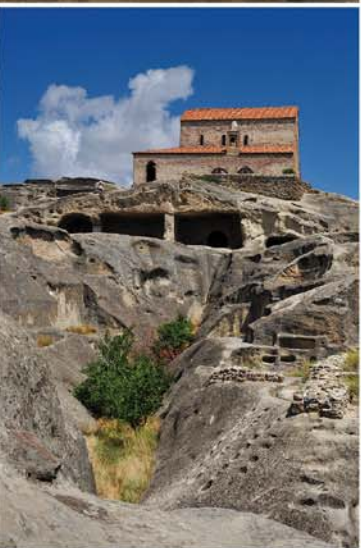


Sorry, taką mamy zimę...

XX Europejska Wyprawa Mostowa 5–20 lipca 2014 r.



G
R
U
Z
J
A



A
R
M
E
N
I
A



Karnawał na Politechnice

